20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 80 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 251.

Kraków, niedziela 27 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł — Konto czekowe: Warszawa 658.

Wojna decyduje o warunkach życia.

Wyżywienie ludności Generalnego Gubernatorstwa jest zapewnione.

Doniosłe wyjaśnienie Generalnego Gubernatora.

Kraków, 26 października. Generalny Gubernator dr. Frank przed przedstawicielami prasy i w rozmowie ze swym szefem prasowym przedstawił bilans działalności Generalnego Gubernatorstwa i przedstawił swoje zapatrywania na przyszłość.

W całem Generalnem Gubernatorstwie — oświadczył minister Rzeszy, dr. Frank — można zaobserwować ekrzętną twórczość. Zdając sobie sprawę z tego, że odpowiednio do warunków, nie można było osiągnąć stanu idealnego, równocześnie dochodzi się do przekonania, że **w międzyczasie dokonano rzeczy, które wówczas wydawały się niemożliwemi.**

Dalej musi się uwzględnić i to, że

panuje jeszcze stan wojenny

i że z drugiej strony **w Europie wojna decyduje o warunkach życia.** Stosownie do tych przesłanek jasnem jest, że z kraju, przez który przeszła wojna ze wszystkiemi jej straszliwemi objawami, **nie można było w czasach wojennych stworzyć raju.** Mimo wszystko jednak widocznem jest **usiłowanie do uporania się, przez energję i wytrzymałość,** z warunkami, usiłowanie, które opierając się na zakończonem obecnie uspokajaniu, umożliwia postępy na wszystkich terenach życia.

Oczywiście — zaznaczył Generalny Gubernator — przy rozpatrywaniu sytuacji żywnościowej musi się powiedzieć o tem, że z uwagi na stosunki wojenne i istotę kraju, porcje chleba dla jednostek ludności nie mogą być zbyt duże. **Ale dobry zbiór ziemniaków i pomoc przaz dostarczenie 10.000 sztuk bydła hodowlanego z Rzeszy, pozwalają oczekiwać, że dzięki pomocy Rzeszy,**

wyżywienie będzie zapewnione.

Generalny Gubernator poruszył następnie **wielkie projekty budowy dróg, poczty i kolei żelaznej. Mają to być plany o olbrzymich rozmiarach, które już obecnie rozpoczęto realizować.** Istnieje dość dowodów szybkiego tempa, do którego odpowiedzialne placówki są przyzwyczajone.

Rozmowa została następnie skierowana na rozważania **na temat**

stosunku Generalnego Gubernatorstwa do Wielkoniemieckiej Rzeszy.

Dr. Frank zaznaczył, że **obszar Generalnego Gubernatorstwa zajmuje stanowisko samodzielne. Przynależność jednak do niemieckiej suwerenności reprezentowana jest w funkcjach Generalnego Gubernatora.**

Zkolei omówiony został

stosunek do granicznych sąsiadów.

Sytuacja graniczna Generalnego Gubernatorstwa i nawiązane kontakty z rosyjskim sąsiadem w związku z pertraktacjami co do wymiany uchodźców i przesiedlenia, dały okazję do **postawienia przyjaznych stosunków z Rosją Sowiecką ponad wszelką wątpliwość.** Położenie tranzytowe Generalnego Gubernatorstwa, jako kraju przejściowego dla bieżącej wymiany towarowej, występowało w ostatnich 12 miesiącach coraz wyraźniej na jaw. Rozbudowa licznych dworców granicznych i ich urządzeń służy temu właśnie celowi, dla rozwoju stale wzrastającego handlu niemiecko-rosyjskiego.

Równie przyjaznem jest sąsiedztwo ze Słowacją i Węgrami.

Z naciskiem oświadczył dr Frank, że **stabilizacja własnaj waluty Generalnego Gubernatorstwa — Złotego Banku Emisyjnego,**

pod każdym względem została zagwarantowana.

Rozwój skarbowy należy ocenić jako nieoczekiwany i dlatego naogół. bardzo pocieszający.

Wreszcie oświadczył Generalny Gubernator, że uważa on za swój obowiązek, przy respektowaniu interesów niemieckiej sfery suwerennej,

uwzględnianie znaczenia polskiej ludności.

„Wszędzie, gdzie mogliśmy stwierdzić, że wieśniacy i robotnicy lojalnie współpracują, daliśmy przez nasze traktowanie do poznania, że naszą troską jest dać polskiej ludności pracę i chleb. Bez wątpienia tam, gdzie wyczuliśmy opór, tam wkraczaliśmy surowo, aby osiągnąć nasz cel — ostateczne wprowadzenie pokoju w obszarze nadwiślańskim".

Pierwsza rocznica.

Kraków, 26 października.

(pwp) **We wszystkich miastach naszego kraju Niemcy obchodzą dziś w uroczystej formie pierwszą rocznice istnienia Generalnego Gubernatorstwa.** Rozumiemy, że zwycięzca posiada prawo do obchodzenia rocznicy swojego sukcesu w godny sposób, nawet mimo tego, gdyby nasze uczucia w tym dniu były może zasadniczo innej natury. Chociaż więc dzisiaj doszliśmy do zrozumienia przyczyn, jakie doprowadziły do naszej katastrofy przed rokiem — to jeden fakt pozostaje bezsporny: stworzenie Generalnego Gubernatorstwa położyło koniec naszej niepodległości państwowej i postawiło każdego z nas przed koniecznością nietylko rozpoczęcia życia w nowych ramach zewnętrznych, ale także wykreślenia na zawsze z naszej świadomości i z naszych serc wielu rzeczy, które dawniej zdawały się nam nie do zastąpienia.

Mamy już za sobą cały rok, który dał nam i czas i sposobność snucia refleksyj na ten temat i znalezienia konsekwencyj dla praktycznego życia. Niejednemu z nas przyszło to niewątpliwie ciężko, niezmiernie ciężko. **Wszyscy mieliśmy przytem możność poznania przekleństwa wojny,** która w gruncie rzeczy była zupełnie niepotrzebna. Rozdarła ona niezliczone polskie rodziny i wielu z nas na szereg miesięcy zamknęła do obozów jeńców: **pogrzebała ona w sposób beznadziejny egzystencje materjalną wielu z nas i sprowadziła na nas niekończący się łańcuch braków i ograniczeń,** które musimy dzisiaj znosić jako następstwa postępowania naszych dawnych rządów.

Mimo wszystko jednak nie możemy nie zachować pewnego objektywizmu i zmuszeni jesteśmy przyznać, że w ciągu tego ubiegłego roku

uczyniono wiele w kierunku odbudowy kraju,

który z woli Adolfa Hitlera ma stać się naszą ojczyzną.

Dla wielkich tutejszych obszarów, które po zakończeniu działań wojennych znalazły się spustoszone, splondrowane i pozbawione jakiejkolwiek autorytatywnej władzy, musiano po ostatecznem ich uspokojeniu stwarzać **całkiem nową organizację państwową,** która z jednej strony musiała uwzględniać zupełnie zmienione warunki, w jakich znalazły się centralne te tereny b. Rzeczypospolitej Polskiej, z drugiej zaś strony musiała być dostatecznie elastyczna, ażeby uporządkować w rekordowo krótkim czasie chaotyczne dziedzictwo po dawnem państwie polskiem i przystosować je do nowych prawideł administracyjnych, zapewniających im życie i rozwój.

Bez możności korzystania z jakichkolwiek wzorów historycznych, **Generalny Gubernator dr Frank oraz jego współpracownicy wzięli wspólnie na swoje barki to olbrzymie i wielostronne zadanie, wypełniając je w zdumiewająco krótkim czasie.**

Spokój i porządek zapanowały znowu w miastach i wsiach.

Rozluźnione na skutek wojny zasady prawne zostały gruntownie umocnione. **stworzono nową walutę przy współdziałaniu polskich sił fachowych, posiadających najlepsze kwalifikacje jeszcze z okresu przedwojennego,** przyczem waluta ta spotkała się z miejsca z zaufaniem całej ludności. W miarę najdalej posuniętych możliwości **przejęto instytucje i urzędników z dawnej polskiej służby,** oddając ich w najszerszym zakresie na usługi interesów ogółu społeczeństwa. Nieliczne tylko jednostki pozostały niewrażliwe na wielkie możliwości, jakie wypłynęły z tego stanu rzeczy dla każdego obywatela Generalnego Gubernatorstwa.

Rolnik oddawna już podjął na nowo pracę;

zdaje on sobie sprawę, że zbyt wszystkich produktów rolniczych jest obecnie nietylko zapewniony, ale także uregulowany i że może on liczyć się z zadawalającym dochodem.

O ile w ramach wzmożenia produkcji rolniczej musi się on podporządkować tym lub innym prawidłom, które przecież ostatecznie wydawane są tylko w imię życiowych interesów wszystkich bez wyjątku obywateli Generalnego Gubernatorstwa, to posiada on na tyle zmysłu realnego, nadużywanego niestety tak często w okresie ubiegłych lat przez niesumiennych wyzyskiwaczy, że chętnie podporządkowuje się tym prawidłom, zwłaszcza że **pozytywne jego stanowisko spotyka się pod każdym względem z uznaniem miarodajnych władz.**

Podobna sytuacja zapanowała

w przemyśle i w całem życiu gospodarczem.

Miljony robotników znalazło znowu chleb i pracę, tysiące uczciwych kupców, pomimo ograniczeń, spowodowanych obecną sytuacją, rozwija swoje przedsiębiorstwa, uzyskując obroty, o których nawet nie marzyli.

Problem bezrobocia,

który w dawnej Polsce stanowił smutną kartę życia społecznego, **dziś nie istnieje;** kto nie mógł znaleźć innego zajęcia w kraju, otrzymał pracę na terenie Niemiec, przestając być ciężarem dla wewnętrznego rynku pracy. Niezliczone listy, które nieustannie nadchodzą od tych pracowników do ich rodzin w Generalnem Gubernatorstwie świadczą o głębokiem zadowoleniu, jakie odczuwają oni dziś przy swoich nowych warsztatach pracy.

Miarodajne czynniki Generalnego Gubernatorstwa pomyślały również o tych, którzy z jakichkolwiek powodów są dziś niezdolni do pracy. Instytucja Ubezpieczeń Społecznych bowiem

podjęła ponownie swą działalność w najistotniejszym zakresie i po terminie niezbędnych przygotowań wstępnych moga gwarantować uwzględnienie wszystkich uprawnionych roszczeń.

Niezwykle trudne zadanie przedstawia

uregulowanie problemu szkolnego,

Przy odbudowie szkolnictwa — rozumiemy to bardzo dobrze — musiano w pierwszym rzędzie uwzględnić **czysto praktyczne konieczności.** Jeżeli dzisiaj polski młodzieniec i polska dziewczyna zapoznają się przedewszystkiem z praktycznemi zawodami, w których mają najlepsze widoki szybkiego i pewnego uzyskania chleba, to niewątpliwie jest to wynikiem zdrowego poglądu na przyszłość.

Ta przyszłość jest jedyną wielką nadzieją, jaką posiadamy. Zdajemy sobie zupełnie wyraźnie sprawę, że istnieje konieczność nietylko umocnienia i scementowania wszelkiemi siłami i środkami gospodarczego i rolniczego potencjału naszego kraju, osłabionego zeszłoroczna wojną, jeżeli pragnie się zagwarantować tę przyszłość, ale także rytm naszego życia i naszych myśli, wytrącony wstrząsami zeszłorocznego września z równowagi, musi być ponownie skierowany na rzeczowe i spokojne tory.

Żadne zarządzenia urzędowe nie zrealizują tego postulatu, jeżeli sami odważnie nie zdecydujemy się spojrzeć w oczy rzeczywistości i podjąć pozytywnej wpsółpracy nad rozwiązaniem wszystkich dotyczących nas zagadnień. Niewatpliwie w niejednej dziedzinie natkniemy się jeszcze na trudności, ale któż uchyli się od ofiar jeżeli chodzi o przyszłość jego dzieci.

Generalny Gubernator niejednokrotnie już mówił o tem, **iż posiada zrozumienie dla dobrej woli każdego z nas.** W związku z tem Generalny Gubernator mówił także o „lojalności", przyczem wyraźnie podkreślił, że **nie chodzi w tym względzie o polityczne płaszczenie się, które dla interesu materjalnego opluwa własne gniazdo lecz o gotowość do współpracy,** opartej na zrozumieniu i dobrowolnej ochocie, celem wypełnienia licznych zadań, w obliczu których stawia nas dziś nasza przyszłość.

Snując takie refleksje wkraczamy dziś w drugi rok istnienia Generalnego Gubernatorstwa, ożywieni zaufaniem we własną dobrą wolę i wysiłki Władz, czujących się w dużej mierze odpowiedzialnymi za naszą dalszą drogę.

Przybycie nowego ambasadora japońskiego do Moskwy.

Wzmocnienie składu personalnego japońskiej ambasady.

(=) **Moskwa**, 26 października. **W godzinach wieczornych we czwartek krótko przed północą czasu środkowo-europejskiego przybył do Moskwy ekspresem transsyberyjskim nowy ambasador japoński, generał Tatekawax.**

Na powitanie ambasadora zjawił się na dworcu szef protokołu i personal japońskiej ambasady. Wraz z nowym ambasadorem przybył również do Moskwy poseł japoński Niszu, który poprzednio piastował stanowisko radcy ambasady w Moskwie. Jest to pierwszy wypadek, że Japonja będzie reprezentowana w Moskwie oprócz ambasadora także przez posła. Ponadto przybył nowy japoński radca ambasady Mikajawa, ostatnio japoński konsul generalny we Władywostołu. Poprzednio pracował on już w Moskwie jako **pierwszy sekretarz ambasady japońskiej.**

Nad granicą interesów.

Rok istnienia Generalnego Gubernatorstwa.

Na łamach „Frankfurter Zeitung" znajdujemy poniższy interesujący artykuł, opisujący życie ludności i stosunki w Generalnem Gubernatorstwie. Artykuł ten, świadczący o zainteresowaniu życiem i ludnością naszego kraju w Niemczech zachodnich, przytaczamy w całości.

Kraków, w październiku.

Przed małym, okrągłym budynkiem, pokrytym kopułą, zatrzymuje się szereg wozów. Popołudniu około godziny 5-tej ludzie wchodzą spiesznym krokiem po kilku stopniach do znanej w Warszawie kawiarni „Lardelli". Mimo, że małe stoły i krzesła są ściśle przysunięte jedno do drugiego, prawdopodobnie nie znajdziemy już wolnego miejsca. Przypadkowo w samym środku znalazły się jednak niezajęte dwa krzesła, wciśnięte między sąsiednie stoły, naprzeciwko orkiestry, która koncertuje tu każdego popołudnia. Od chwili zamknięcia przeważnej części teatrów i sal koncertowych po wkroczeniu wojsk niemieckich,

w każdym dniu tygodnia oraz w niedzielę odbywają się tutaj koncerty

dawnej orkiestry filharmonicznej w Warszawie wobec setek słuchaczów, napływających do tej włoskiej kawiarni położonej na skraju miasta. Lokal ten ze wszystkich tego rodzaju sal ma najlepszą akustykę. **Publiczność ubrana jest dobrze.** Odcina się ona wyraźnie na tle surowej prostoty ścian, ozdobionych jedynie kilku palmami koło filarów. **W niektórych oknach widać jeszcze deski, zastępujące szyby.** Szybko zamawiamy kawę u obsługującej młodej dziewczyny w barwnym stroju. Kiedyś dziewczęta te same występowały na scenie jako tancerki opery. Musimy się spieszyć, ponieważ z chwilą rozpoczęcia koncertu, obsługujące dziewczęta stają się same publicznością i słuchają muzyki oparte o filary z tacą pod pachą, nie zwracając uwagi na gości. Wszystkie głowy zwracają się zwolna ku scenie.

Kawiarnia zamienia się w teatr.

Zapomina się o otoczeniu, o mieście z rozbitemi domami, o czasie. Na dwie godziny czar muzyki usuwa wszystko na plan drugi. Pusta scena z surowych desek z prostemi krzesłami urasta w fantazji polskich słuchaczy do roli sceny operowej z barwnemi kostjumami, kulisami i reflektorami. **Każdego dnia rozgrywa się tu to samo widowisko.** Pomiędzy Polakami siedzą, niknąc niemal, kilka niemieckich mundurów, które oddawna już stały się naturalnem zjawiskiem w kawiarniach byłej polskiej stolicy.

Teraźniejszość i przyszłość.

Nurt życia w Warszawie nigdy nie doznał przerwy. Nawet w pierwszych dniach i tygodniach po oblężeniu, życie toczyło się dalej. W zimie cechował je nerwowy pośpiech. Wówczas streszczało się ono w bezcelowem dreptaniu po ulicach i placach, koło ruin i zwalisk, pokrytych śniegiem. Obecnie po upływie całego roku,

wszystko wygląda naturalniej, chociaż ruiny jeszcze stoją.

Gruzy uprzątnięto już dawno, a domy grożące zawaleniem rozebrano. W innych, których właściciele nikt nie zna (gdyż może uciekli lub umarli), załatano otwory, wywiano gratami, przy pomocy cegieł, a zarysowania naprawiono prymitywnie wapnem. Bramę wchodową i puste otwory okienne zamurowano, tak, że fasada jeszcze stoi, podczas kiedy niejednokrotnie ztyłu nic niema. **Mimo tego na nieuszkodzonych ścianach płoną w dalszym ciągu barwne reklamy świetlne od późnego popołudnia aż do zmroku.** Warszawa wymyśliła nowy środek komunikacji. Obok dorożek konnych ukazały się riksze, mianowicie rowery z wygodnem siedzeniem przed kierownicą dla pasażerów.

Wszystko to uważa się za zjawiska normalne.

Mieszkańcy przyzwyczaili się już do zmienionego wyglądu ulic.

Ludzie znowu pracują i żyją — wielu żyje nawet nieźle, o czem świadczy frekwencja w wielu drogich lokalach. **Z czego oni żyją, nie umie nikt wytłumaczyć.** Ceny są wciąż jeszcze wysokie, ale niema porównania z cenami z okresu zimy. Na targach można wszystko kupić, owoce, ryby, jarzyny i mięso wystawione są na sprzedaż. Dowóz z okolicy nadchodzi regularnie, aby zaopatrzyć miljonowe miasto. Oczywiście handel potajemny nie odgrywa już z tego powodu większej roli. Dla Polaków **otwarte obecnie znowu teatry** pod niemieckiem kierownictwem, ale z polskiemi siłami, czynny jest dramat, operetka i rewja. (Kina dla Polaków otwarte są już oddawna).

Najlepsi polscy muzycy zostali zebrani w orkiestrę filharmoniczną,

co przypisać należy inicjatywie Generalnego Gubernatora Francka. Reszta warszawskich artystów znalazła zatrudnienie w większej części w charakterze muzyków w wielu kawiarniach. Kabarety, kawiarnie koncertowe, restauracje i kina, mimo, że są otwarte tylko do wczesnych godzin wie-frekwencją.
czornych (godzina 9 jest godziną policyjną dla polskiej ludności), cieszą się liczną

Co będzie z Warszawą?

Wciąż jeszcze miasto to liczy kilkaset tysięcy mieszkańców więcej niż przed wojną. Wciąż jeszcze liczba mieszkańców dawnej stolicy Polski stoi w rażącej dysproporcji do jej politycznego znaczenia. **Dziesiątki tysięcy osób jest niezameldowanych, widocznie brak mieszkań nie odstrasza ich od pobytu tutaj.** Jednak mieszkańcy znaleźli w większości ponownie pracę, ponieważ zdolność wytwórcza tutejszego przemysłu jest wykorzystana w granicach możliwości. Nawet większa część zniszczonych zakładów przemysłowych podjęła dziś znowu pracę. Jednak polityczny punkt ciężkości od czasu stworzenia Generalnego Gubernatorstwa został przeniesiony na południe do Krakowa. Tutaj znajduje się siedziba rządu i

z Krakowa rządzi się całym krajem.

Warszawa będzie dalej grała rolę gospodarczą, wypływającą z natury jej centralnego położenia nad środkową Wisłą. Z biegiem czasu będzie można wyleczyć wiele szkód, **ale nowe centrum polityczne na północy kraju już nie powstanie.**

Warszawa jest ostatnim etapem. Tu miesza się zachodnia cywilizacja, przeważnie importowana z Francji, z rozlewnością i głębią Wschodu. **W Warszawie żyje luksus i wytworna elegancja, obok brudu i biedy społecznej.** Jedno i drugie tolerowane jest z obojętnością jak gdyby były one czemś zupełnie naturalnem. Wisła jest równocześnie granicą, na której kończy się Zachód.

Dalej rozciąga się strefa przejściowa ku Azji.

Horyzonty zaczynają ciągnąć się bez końca, szerokie równiny o falistych niskich pagórkach stanowią pejzaż. Coraz częściej po wschodniej stronie Wisły, we wsiach i miasteczkach zamiast napisów polskich widzi się szyldy nad sklepami, pisane literami ukraińskiemi. Ziemia jest urodzajna i bogatsza w plony niż w reszcie kraju. Okręg lubelski żywi swojemi nadwyżkami inne prowincje. Karpie z Lublina przywożone są dwa razy w tygodniu do Warszawy. Lublin jest bramą do nowej granicy niemiecko-sowieckiej, przebiegającej zasadniczo linją Bugu i Sanu.

Lublin jest też obwodem, w którym mieszka najwięcej Ukraińców.

Nad granicą sowiecką.

Jeszcze z polskich czasów szosa jest dobrze wybrukowana, jedna z niewielu dobrych szos w Polsce. Tam i z powrotem przejeżdża koło nas na rowerze niemiecki urzędnik graniczny w zielonym uniformie, z karabinem na plecach i lornetką, przewieszoną przez ramię. Koło jakiejś cukrowni skręcamy z szosy.

Po przejechaniu kilku metrów zatrzymuje nas płot ogrodu, obrośnięty kwiatami.

To jest granica.

Kilka metrów dalej płynie Bug, przez środek którego przebiega właściwa linja graniczna. W tem miejscu rzeka jest może na 20 m. szeroka i głęboka nie więcej jak na metr, ponieważ z powodu ciepłej jesieni stan wody nie jest wielki. Nad brzegiem kołyszą się dwa małe parowce. Należały one do cukrowni i dawniej przewoziły węgiel z drugiej strony rzeki; obecnie **stoją one nieużytecznie nad brzegiem.** Kilka metrów przed granicą ciągnie się, na życzenie Sowietów, po obu stronach

nieprzerwana linja drutów kolczastych,

wysoka po stronie niemieckiej na około jeden metr, po stronie sowieckiej nieco wyżej. Pomiędzy linjami drutu ciągnie się teren, który rzadko dotyka stopa ludzka. W regularnych odstępach 2 luz 3 m, pomiędzy właściwą linią graniczną, wznoszą się na brzegu rzeki czarno-biało-czerwone słupy graniczne z czerwonemi wierzchołkami i tarczami z państwowym herbem niemieckim, po drugiej stronie w takiem samem oddaleniu od wymienionej linji, stoją **czerwono-zielone słupy graniczne państwa sowieckiego.**

Na drugim brzegu nie widać ani żywej duszy.

Sowiety podobnie, jak na innych granicach swego wielkiego państwa, **ewakuowały pas ziemi głębokości 3 km.** Domy zostały opróżnione z mieszkańców a częściowo nawet zniesione. Zbiory jeszcze zebrano, ale obecnie ziemia nad granicą zamienia się powoli na step. Jedynie w pewnych odstępach wznoszą się tam wieże wartownicze z sowieckimi, granicznymi żołnierzami, którzy obserwują z wysoka teren, zapobiegając w ten sposób szmuglowi i nielegalnym przekroczeniom granicy. Z oddali widnieje cebulasta kopuła jakiejś ukraińskiej cerkwi. **Straż graniczną pełnią wojska syberyjskie i mongolskie.**

W Przemyślu.

„Mały ruch graniczny" jest tu nieznany. Brak wszelkiego kontaktu lub wymiany granicznej. Pięć przejść granicznych służy, z ostatnim tylko wyjątkiem pociągu Berlin—Warszawa—Moskwa, tylko dla wymiany towarowej ze Związkiem Sowietów lub tranzytu niemieckich pociągów towarowych do Rumunji.

Najważniejszem przejściem granicznem jest Przemyśl.

Znany on jest jako twierdza z czasów wojny światowej. Nowa granica rozdzieliła go na dwie połowy. Przed wojną Przemyśl liczył 70 tysięcy mieszkańców, obecnie po stronie niemieckiej mieszka jeszcze 15 tysięcy, **większa część przypadła Sowietom.** Niemiecki Przemyśl stanowił przedmieście willowe miasta. Dworzec, kościół, twierdza i elektrownia pozostały po stronie sowieckiej. Z tego powodu zakłady użyteczności publicznej po stronie niemieckiej musiano budować całkiem na nowo. **Do niedawna jeszcze Rosjanie zaopatrywali stronę niemiecką w światło, obecnie uruchomiono już własną elektrownię.**

Wieczorem oba brzegi Sanu przedstawiają **interesujący kontrast.** Na górze leży miasto na tarasowatem wzgórzu. Kilka domów, w których mieszkają żołnierze lub urzędnicy, mają oświetlone okna. Dokoła panuje cisza. Raz tylko wjechało auto z pełnemi reflektorami na wysadzony most, zniszczony podczas wojny, zatrzymało się przez chwilę ze światłami skierowanemi na stronę niemiecką, poczem zawróciło i odjechało. Widocznie była to zmiana warty, stacjonowanej koło zniszczonego mostu. Gwizd rosyjskiej lokomotywy brzmiący jak syrena wielkiego parowca, stanowi jedyny głośny dźwięk, rozdzierający ciszę nocną. Przy bliższem wsłuchaniu się jeszcze usłyszeć można regularne sapanie motoru Diesla w elektrowni znajdującej się tuż nad brzegiem.

Pozatem wszystko po tamtej stronie jakby wymarło.

Szeroki, stalowy most kolejowy nad Sanem, rozciąga się na długość prawie 200 metrów. Mostem tym nadjeżdżają pociągi ze Związku Sowietów, przywożąc ustalone traktatami transporty dla Niemiec. Szyny po lewej stronie mają szeroki rozstęp rosyjski dla pociągów z Rosji, szyny po prawej stronie mają rozstęp węższy dla tranzytu z Niemiec do Rumunji. Na obu końcach mostu ustawione są warty graniczne. **Powoli nadjeżdża jedna z ciężkich lokomotyw rosyjskich, błyszczac wypolerowanemi, mosiężnemi dźwigniami z wielką gwiazdą sowiecką.** Przywiozła ona pociąg ze zbożem, który musi być wpierw wyładowany, zanim przywieziona pszenica odjedzie do Niemiec. Na moście granica wygląda tak, jak to sobie zawsze przedstawia dziecinna fantazja: Biała kreska w poprzek mostu, oraz szyny wskazują środek rzeki, a tem samem granicę obu stref interesów.

Przeładunek ropy naftowej.

Ponieważ tory sowieckie są o 89 mm szersze, niż niemieckie, pociągi ze Związkn Sowietów nie mogą dowozić swoich ładunków do miejsca przeznaczenia. Transporty musi się na granicy przeładowywać. **W tym celu koło Przemyśla wybudowano dwa dworce przeładunkowe.** Jeden dla zboża i drzewa w Żurawicy, kilka kilometrów za granicą, drugi w niemieckim Przemyślu wyłącznie dla cystern naftowych. W ciągu 8 miesięcy wybudowano te wielkie objekty oprócz własnej elektrowni. Na dworcu przeładunkowym dla ropy stoją wielkie brunatne wagony oleiste, lepkie plamy pokrywają ich rezerwoary cysternowe. Rosjanie dostarczają cysterny hojnie wypełnione, ponieważ są uczciwymi kupcami. Jeden wagon zawiera 50 ton ropy, a mimo tego wypróżnienie pociągu liczącego 24 wagony trwa przeciętnie tylko 3 godziny. Sowiecki pociąg z ropą po nadejściu odstawiany jest na boczny tor, a sowiecka lokomotywa wraca z powrotem. **Następnie lokomotywa elektryczna odwozi pociąg celem wypróżnienia do pompowni.** Dzięki podziemnemu systemowi o napędzie elektrycznym, pompy wysysają ropę z wagonów sowieckich i przeprowadzają rurami umieszczonemi pod torem, wtłaczając je do wagonów niemieckich, stojących w odległości kilku metrów na normalnym torze.

Niemieckie lotnictwo góruje nad Anglją.

Włoskie samoloty atakują wyspę brytyjską.

Berlin, 26 października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W dniu wczorajszym samoloty bojowe zaatakowały w krótkich przerwach wielokrotnie stolicę brytyjską i obrzuciły skutecznie kilka portów w południowej Anglji, zakłady przemysłowe i urządzenia komunikacyjne. W nocy ataki kierowane były znowu głównie na Londyn, gdzie pożary i wybuchy były zdaleka widocznemi znakami niemieckiego sukcesu. Dalej nocne ataki kierowane były także na ośrodki zbrojeniowe i okręgi portowe.

Minowanie portów brytyjskich było kontynuowane.

W ramach działań wojennych, przeprowadzanych przez niemieckie lotnictwo przeciwko Anglji, startowały po raz pierwszy włoskie samoloty z baz wylotowych na terenach obsadzonych. Przez śmiało prowadzone ataki osiągnęły one celnemi zrzuceniami bomb wielkie sukcesy przeciwko urządzeniom portowym na wschodzie wyspy brytyjskiej.

Nieprzyjaciel w nocy naleciał na Niemcy północne i zachodnie. Jego ataki bombowe kierowane były w pierwszym rzędzie na Hamburg, gdzie na kilku miejscach na obszarze miasta oraz w porcie spowodowano pożary i inne szkody materiałowe. Pod osłoną zwartej pokrywy chmur nieprzyjaciel dotarł słabemi siłami do stolicy Rzeszy. Przez pojedynczo zrzucone bomby powstały pożary strychów i lekkie szkody w budynkach, dalej większy pożar w składzie drzewa. W Berlinie i Hamburgu jest kilku zabitych i rannych.

Pięć nieprzyjacielskich samolotów zostało zestrzelonych. — Żaden z niemieckich i włoskich samolotów nie zaginął. (p)

Piątek minął pod znakiem ataków na Londyn.

Zestrzelenie 14 samolotów angielskich.

Berlin, 26 października. **Niemieckie lotnictwo przeprowadziło w piątek w ciągu całego dnia znowu zacięte ataki, głównie na brytyjską stolicę a pozatem na miasta Anglji południowej i środkowej. Ważne ze względów wojennych objekty, jak fabryki, porty i urządzenia zaopatrzenia zostały przez lekkie formacje bojowe znowu z olbrzymim skutkiem zbombardowane i ciężko trafione.**

Zarazem rozwinęły się zażarte walki powietrzne, w których po obydwóch stronach wzięły udział większe ilości samolotów. Według dotychczas przedłożonych wiadomości, 14 samolotów angielskich zostało zestrzelonych. Major Moelders uzyskał w tych walkach swoje 53 zwycięstwo powietrzne. Cztery niemieckie samoloty zaginęły.

Bombardowanie Port Said i Port Sudan.

Ożywiona działalność włoskiego lotnictwa. — Porażka Anglików pod Sidi Barani

Rzym, 26 października. Włoski komunikat wojskowy z piątku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W Afryce północnej włoskie wysunięte kolumny pobiły nieprzyjacielskie siły zmotoryzowane na wschód od Sidi Barani. Włoskie sztafety lotnicze bombardowały urządzenia portowe w Port Said, lotnisko w Cathbur, na północny zachód od Kairo, urządzenia w Abukir, na wschód od Aleksandrji, Mastem Bagush, lotniska w Fuka, El Daba i dworce kolejowe w El Daba i w Marsa Matruk. **Wszędzie uzyskano znaczne wyniki i spowodowano wielkie pożary.** Wszystkie włoskie samoloty powróciły. Nieprzyjacielski nalot na Tobruk pozostał bez sukcesu. Podczas dalszego nalotu na Bengasi został zabity jeden tubylec a dwa domy arabskie uszkodzone. Szkód w objektach wojskowych nie było.

W Afryce wschodniej doszło w okolicach Kassala i w Steit do starcia między oddziałami zmotoryzowanemi, które miały przebieg **pomyślny dla Włochów. Włoskie lotnictwo bombardowało okręty w porcie Port Sudan.**

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na Azozo i Kassala, przyczem łącznie jest pięciu rannych, dalej na Decamere, Asmara, El Uak, El Gabo (Somali), nie wyrządzając szkód. (p)

Kraj z bajki.

Indje holenderskie.



Typ mieszkańca Jawy

Kraków, w październiku.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie staje się coraz bardziej zagadkową i niepewną. Japonja, dążąc niedwuznacznie do hegemonji w Azji, umacnia swe stanowisko (punkty oparcia w francuskich Indochinach), podczas gdy Anglja, popierana przez Stany Zjednoczone, stara się temu za wszelką cenę przeszkodzić. **W odpowiedzi na otworzenie przez Anglików drogi birmeńskiej, Japonja bombardowała niektóre jej odcinki.** Obecnie Japonja zabiega o zapewnienie sobie dostaw towarów, a zwłaszcza nafty, z Indyj holenderskich i w tym celu została tam wydelegowana specjalna komisja japońska. Jak zakończą się te rokowania, narazie trudno przewidzieć, tembardziej, że i Anglja i Stany Zjednoczone śledzą bacznem okiem przebieg wydarzeń na Dalekim Wschodzie i kto wie, czy nie zechcą i swego słowa rzucić na szalę. W każdym razie

Indje holenderskie stają się znów osią,

dookoła której — jak przed kilku wiekami — będzie obracać się polityka państw zainteresowanych stosunkami w Azji i walczących tam o przewodnictwo. Nie od rzeczy więc będzie przypomnieć niektóre dane z tego niezmiernie ciekawego kraju.

Indjami holenderskiemi zwykliśmy nazywać cały szereg wysp (jak Borneo, Sumatra, Celebes, Jawa, Moluki i inne), jakie wchodzą w skład archipelagu malajskiego, który jest największem skupieniem wysp na świecie.

Wyspy te zajmują obszar równy prawie 2 milionom km. kw. z ludnością około 70 miljonów

i są tak historycznie jak i geograficznie ściśle związane z Azją.

Wśród mieszkańców przeważają oczywiście Malajowie, którzy należą do oddzielnej rasy brunatnej. Ponadto spotykamy tam cały szereg innych ludów, a więc Chińczyków i Hindusów, których wpływ był ongiś bardzo duży, i Arabów, którzy od XV wieku zajmowali się handlem korzeniami na Dalekim Wschodzie, a którzy stali się krzewicielami islamizmu.

Żadnego kraju nie obdarzyła natura takiemi bogactwami, jak właśnie wysp archipelagu malajskiego. Przez wyspy te ciągnie się cały szereg wulkanów; prawie wszystkie wysokie góry są wulkanami i to czynnymi, a liczne małe wyspy są właściwie tylko wulkanami. (Na Sumatrze np. jest około 10 wulkanów, z czego 14 czynnych. Na Jawie 120 wulkanów — 28 czynnych).

Straszny ze swych skutków był **pamiętny**

wybuch wulkanu Krakatau,

w 1883 roku (położony między Sumatrą a Jawą), kiedy to **16.000 ludzi poniosło śmierć.** Dzięki popiołowi wulkanów i gorącemu a wilgotnemu klimatowi **ziemia jest bardzo urodzajną.** Na wyspach rodzą się obficie różne korzenie, cynamon, pieprz, gwoździki, wanilja, banany, chleb świętojański, kawa, herbata, tytoń, trzcina cukrowa, palma sagowa oraz różne inne odminy palmy, które dostarczają mieszkańcom nietylko pożywienia, ale i znakomitego materjału na budowę i pokrycie domów. Tu rośnie bambus, z którego wyrabia się tysiące przedmiotów, poczawszy od kołyski i instrumentów muzycznych, a kończąc na trumnach. Olbrzymie przestrzenie zajmują pola ryżowe, plantacje bawełny, drzewa kauczukowe, gutaperkowe itp.

Bogatą florę uzupełnia ciekawa fauna,

ze słoniami, tygrysami, małpami (orangutang) barwnemi ptakami i najróżnorodniejszemi owadami.

W związku z olbrzymiem **bogactwem ziemi ludność zajmuje się przeważnie rolnictwem i ogrodnictwem** oraz hodowlą bydła, handlem, żeglarstwem i zwłaszcza rybołóstwem, gdyż rzeki są bardzo bogate w ryby.

Poświęćmy obecnie parę słów najważniejszym wyspom, z których

Borneo

po Nowej Gwinei druga co do wielkości wyspa na świecie, zajmuje powierzchnię 736.000 km. kw. (czyli mniejwięcej taką, jak Skandynawja) i liczy ponad 3 miljony mieszkańców. Północno-zachodnia **część wyspy z miljonem prawie mieszkańców pozostaje pod protektoratem Anglji.** Podróżnicy nazywają Borneo „Krajem z bajki", „Ogrodem słońca" itp. i podkreślają, że owady naśladują tam kwiaty, kwiaty owady, a ryby nierzadko skaczą po lądzie. Najważniejszem miastem handlowem na Borneo jest **Bandjermasing**, zwany Wenecją wschodu. Miasto to, w którem szereg kanałów tworzy ulice, jest **ważnym portem i uchodzi za centralę handlu pieprzem.** Każdego dnia widuje się na kanałach tysiące łodzi, które rozwożą owoce, jarzyny, wonne kwiaty, suszone ryby, ryż, orzechy kokosowe itp.

Mniejszą co do powierzchni a jednak ludniejszą jest

Sumatra

piąta co do wielkości wyspa na świecie, o obszarze 434.096 km. kw. i ludnością ponad 4 miljony. I na tej wyspie są

piękne krajobrazy z majestatycznemi wierzchołkami wulkanów,

malownicze pola ryżowe, wzorowe plantacje bawełny, tytoniu, kawy i pieprzu. Najważniejsze jednak są na tej wyspie bogactwa mineralne, przedewszystkiem **ropa naftowa** (około 1 miljarda litrów rocznie), **węgiel kamienny, złoto i cyna.** Lasy dostarczają gumy, kauczuku, gutaperki, kamfory, waniliji, saga oraz **jadalnych gniazd ptasich.**

Jeszcze mniejszą a jednak najważniejszą i najbogatszą zarazem wyspą z całego archipelagu jest

Jawa

o powierzchni 131.000 km. kw. Jawa jest

krajem typowo wulkanicznym,

Długość jej wynosi około 1000 km, a największa szerokość 200 km. Ludność tej wyspy wzrastała w niezmiernie ciekawy sposób. W roku 1780 wynosiła około 2 miljonów; w 10 lat później już 23 miljony, a w 1892 roku 24 miljony. Dziś Jawa liczy około 45 miljonów,

należy więc do najgęściej zaludnionych krajów nietylko w Azji, ale i na całym świecie,

bo na 1 km. kw. przypada przeciętnie 320, a nawet i więcej ludzi.

Jawa ze **stolicą Batawją** (około 600.000 mieszkańców), rezydencją holenderskiego gubernatora, jest głównym ośrodkiem życia gospodarczego i kulturalnego w Indjach holenderskich.

Batawja jest największem centrem handlowem całego archipelagu malajskiego,

a była niem doniedawna i dla całej Azji wschodniej, dokąd nie wzrosło znaczenie Singapuru. Duże znaczenie ponadto ma rozwijające się w szybkiem tempie miasto Surabaja.

Ludność zajmuje się rolnictwem i uprawą wszelkiego rodzaju roślin, a głównymi artykułami eksportu są: cukier, kopra, gałka muszkatułowa, goździki, kakao kawa, herbata, kauczuk, kora chinowa, imbir, pieprz, oraz cyna, węgiel i nafta. Do dzisiejszego dnia zachowały się na wyspie, świadcząc o dawnej kulturze, ruiny olbrzymiej świątyni z VIII wieku z **555 niszami**, dla posągów Buddy, naturalnej wielkości. Mieszkańcy obojga płci, — oddają się z zamiłowaniem tańcom, chociaż u Malajczyków taniec jest właściwie monopolem mężczyzn, a kobiety nie biorą w niem udziału.

Malajowie wogóle lubią zabawę i taniec,

nadewszystko jednak pociągają ich walki zwierząt. Słynne n. p. są tam urządzane przy każdej sposobności **walki** nietylko tygrysów, ale **kogutów**, przyczem nie może oczywiście obejść się bez zakładów i pewnego rodzaju totalizatora. Wśród niektórych szczepów do dzisiejszego dnia można spotkać się z **ludożercami**, którzy z zamiłowaniem **kolekcjonują czaszki ludzkie.** Wszyscy niemal kochają się w ozdobach wszelkiego rodzaju, a nawet swe zęby malują dla upiększenia czarną farbą, lub nakładają na nie złote płytki. — Ciekawe są też i przysłowia malajskie, — podobne do naszych, lecz przystosowane do innych warunków życia, jak np. „Uszedł zębom aligatora, a wpadł w paszczę tygrysa", lub „Żółw składa tysiąc jaj, — nikt nie wie gdzie, kura jedno i opowiada całemu światu".

Do archipelagu malajskiego należy ponadto o dziwacznym kształcie **wyspa Celebes**, która liczy 180.000 km. kw. powierzchni i około 3 i pół miljona mieszkańców. Większe jednak od niej znaczenie posiada cała grupa malutkich wysepek, o powierzchni niedochodzącej do 100.00 km. kw. i ludnością około pół miljona, zwanych **Molukami** lub z powodu olbrzymiej obfitości korzeni, Korzennymi. Głównem miastem jest **Ternate.**

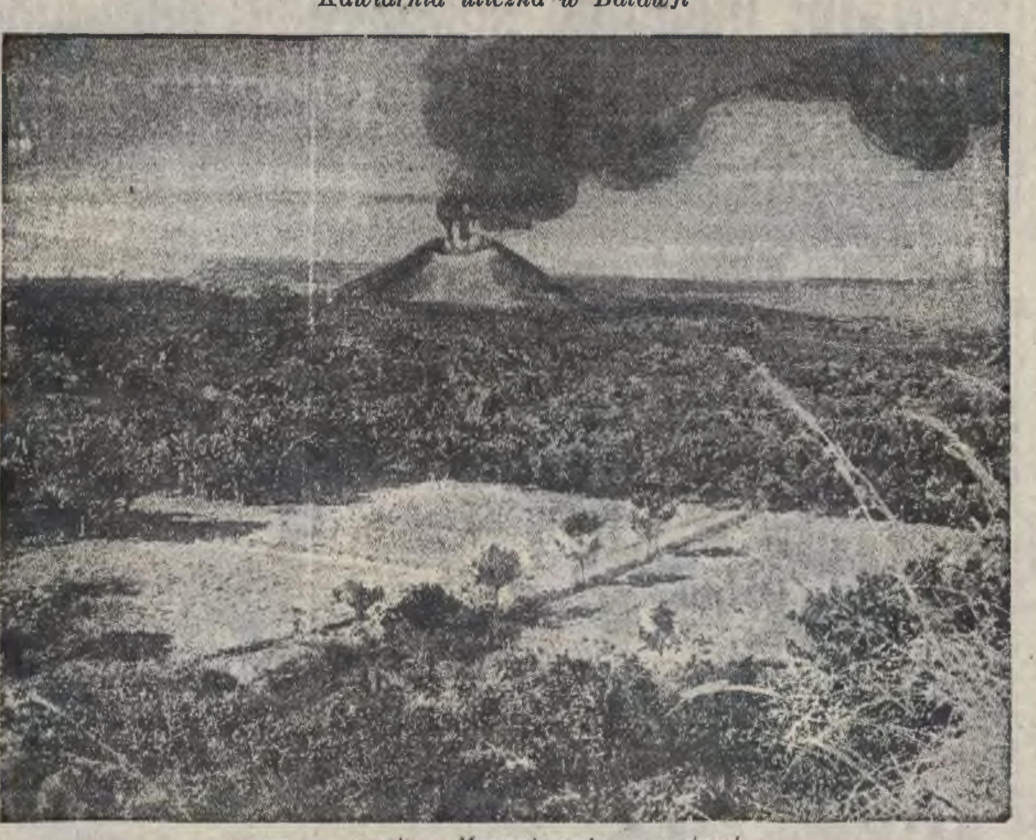
Indje holenderskie, które należały dawniej do Hiszpanji i Portugalji,

a obecnie wchodzą w skład korony holenderskiej, są ze względu na swe naturalne bogactwa niezmiernie cennym „klejnotem". Możliwe, że właśnie Indje holenderskie staną się tą kością niezgody pomiędzy państwami, których interesy krzyżują się na Dalekim Wschodzie.

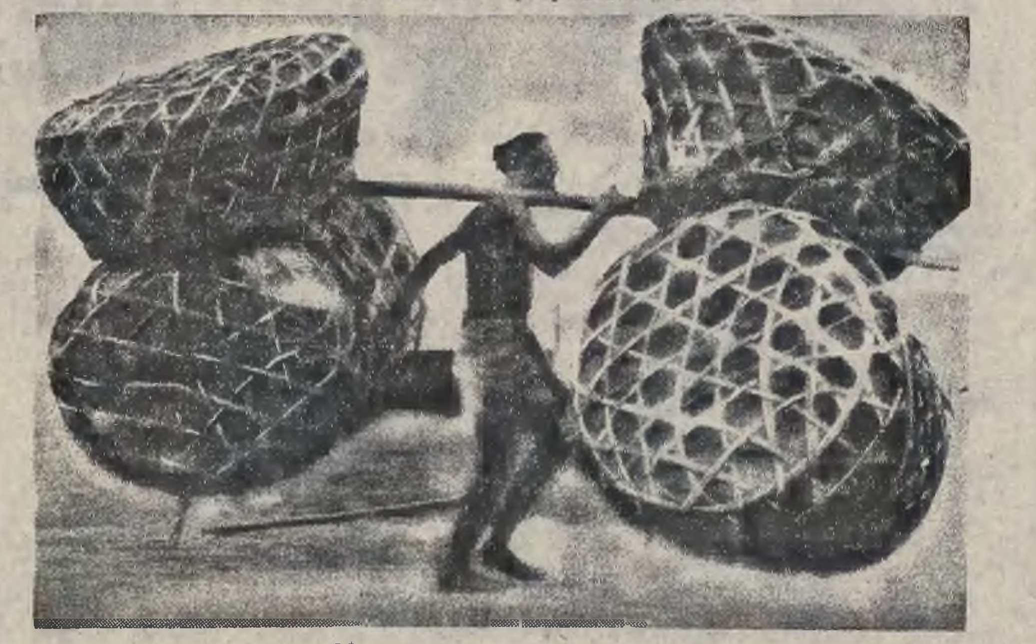
(k.



Kawiarnia uliczna w Batawji



Jawa — wulkan Merapi podczas wybuchu



Mieszkaniec wyspy Borneo

W kilku wierszach.

Wzorując się na wprowadzonym w Niemczech systemie kart odzieżowych, wprowadziła Finlandja podobne karty zawierające 150 punktów rocznie. Wprowadzenie kart odzieżowych pozostaje w związku z trudną sytuacją na rynku surowcowym.

* * *

Brytyjskie ministerstwo transportów wydało zarządzenie w sprawie przeniesienia 2.000 autobusów z miast prowincjonalnych do Londynu, aby w ten sposób móc rozwiązać trudne zagadnienia komunikacyjne w stolicy Anglji.

* * *

Francuski minister skarbu Bouthillier udał się do Paryża, aby z tamtejszemi władzami omówić sytuację gospodarczą Francji, oraz zagadnienia walki z bezrobociem.

* * *

Na skutek zarządzenia ministerstwa wojny Stanów Zjednoczonych zostana przeniesione dwie eskadry lotnictwa armji amerykańskiej, stacjonowane dotychczas w Kalifornji, na teren Filipin.

* * *

Szwedzkie i duńskie koleje państwowe podejmą z dniem 1 listopada komunikację kolejową między Kopenhagą a Malmoe przy pomocy wielkich promów. Jak wiadomo, z dniem 9 kwietnia br. został przerwany ruch na tym odcinku.

* * *

W Greckim porcie Pireus oczekiwane są od kilku miesięcy trzy angielskie statki towarowe, które odpłynęły w kierunku Grecji w transportach konwojowanych.

* * *

Trybunał wojskowy w Tuluzie skazał zaocznie na karę śmierci admirała Museliera, zbiegłego do Anglji.

* * *

Według zarządzenia władz tureckich, mają być przejęte kopalnie węgla w rejonie Songultag nad Morzem Czarnem przez zarząd państwowy, przyczem miejscowa ludność ma być zmuszona przy wykonywaniu prac obowiązkowych.

W stronę Francji...

Kraków, 26 października.

Znowu oczy całego świata zwracają się ku Francji. Tej Francji, o której sądzono, że jest potęgą jedną z pierwszych w świecie, a już napewno pierwszą w Europie. — Tym razem powodem tego zainteresowania nie są sławne czyny na polu bitwy, ani wielkie podboje. Wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, że Francja stoi w punkcie, od którego zależy jej dalszy rozwój, albo dalszy upadek.

Nie wnikamy tutaj w treść rozmów, przeprowadzonych między Kanclerzem Rzeszy Niemieckiej i szefem państwa francuskiego. **Sam fakt, że ci dwaj mężowie stanu spotkali się ze sobą dowodzi, że i zagadnienia, które omawiali, są pierwszorzędnej wagi.**

I w ten sposób Francja znowu wysunęła się na czoło zagadnień polityki europejskiej. Rzut oka na mapę przekona każdego, że Francja, olbrzymi kraj na zachodzie Europy, stanowiący pomost miedzy Niemcami a Hiszpanją, **musi być brana pod uwagę przy opracowywaniu nowego porządku w Europie. musi otrzymać swoją misję dziejową do spełnienia.**

Nie ulega jednak wątpliwości, że rola, jaka przypadnie Francji, nie bedzie rolą dominującą. Czasy wielkości Francji i jej potęgi minęły i kto wie czy nie minęły bezpowrotnie. Zapewne już nie wrócą czasy, kiedy władztwo Francji wykraczało daleko i szeroko poza jej granice. — Minęły czasy, kiedy stanowiła, obok Hiszpanji, wielką potęgę kolonjalną, dzierżąc prym w Ameryce północnej.

Zapomniano, że był czas, kiedy wpływy francuskie rozciągały się na dzisiejszą Anglję, kiedy królowie angielscy uważali się za lenników potężnego króla Francji. — **Francja traciła raz po razu swoje znaczenie.** Jeszcze raz błysnęła potęgą za czasów napoleońskich, aby potem rozpocząć swoją wędrówkę ku nizinom. Okres cesarza Napoleona III był tylko wspaniałą fasadą, za którą **nie było istotnej potęgi.** Załamała się Francja po r. 1870 i potem zwolna budowała swoją demokratyczną przyszłość, która jednak nie pozwoliła w istocie rzeczy odzyskać dawnych wpływów. Coraz więcej Francja **dostosowywała się do Anglji, aż wreszcie całkowicie się jej podrządkowała.**

Był to skutek rządów grupy polityków, którzy uważali, że interesy Anglji są interesami Francji. Historja Anglji, która poucza, że **kraj ten umiał zawsze wykorzystywać cudze siły dla swoich interesów,** nie pouczyła jednak Francuzów. Tu i ówdzie trafiały się głosy, przemawiające za oderwaniem się od niewolniczego kroczenia za Anglją, ale głosy te były lekceważone. Doszło wreszcie do tego, że rząd francuski wykonywał poprostu rozkazy [illegible]dawane przez Londyn.

[illegible]zeźwienie przyszło za późno. Przyszło [illegible] kiedy armja francuska, ta wspaniała, będąca chlubą państwa, leżała u stóp nieprzyjaciela. Dzień 25-go [illegible] 1940 pozostanie w dziejach Francji bodaj, że najczarniejszą. W dniu [illegible] rząd francuski musiał poprosić o zawieszenie broni i zgodzić się na [illegible]unkową kapitulację.

[illegible] Francja ponosi konsekwencję [illegible] polityki. Robi ona wrażenie ciężko [illegible] człowieka, który czeka na lekarza. Odcięta od swoich kolonji, cierpiąca [illegible], nieświadoma swoich przyszłych losów, stara się odrodzić, stara się znaleźć [illegible] od chaosu drogę ku lepszej przyszłości. [illegible] zwykle po porażce, tak i tym razem [illegible]ród francuski jest pokłócony i niezgodny. Czarna chmura zaległa niebo Francji.

Jest coś dojmującego w tym tragizmie współczesnej Francji. Coś, co budzi mimowoli lęk i przerażenie. Bo Francja dzisiejsza jest dowodem, **że nie wolno bezkarnie popełniać błędów politycznych, nie wolno prowadzić polityki niedopasowanej do własnych sił i możliwości.**

Losy Francji są do pewnego stopnia podobne **do losów Polski.** Obydwa kraje, jakby zahipnotyzowane wierzyły w słowa. — W puste, szumnie brzmiące słowa, które wygłaszano przy każdej okazji. — Nigdy przysłowie „słowo wyleci ptakiem a powróci wołem" nie okazało się słuszniejsze, jak w odniesieniu do Francji. Piękne słowa, wypowiadane przez ministrów francuskich wylatywały niby rajskie ptaki i powróciły w formie straszliwego uderzenia, które zmiotło z powierzchni ziemi militarną potęgę Francji.

Była to twarda nauczka historji, udzielona Francji. Dzisiaj losy Francji ważą się. Jej sytuacja jest szczególnie trudna. Z jednej strony pokonana przez Niemcy i ponosząca konsekwencje przegranej wojny, z drugiej strony blokowana przez Anglję i uważana za zdrajcę. — Los nie do pozazdroszczenia.

Odpowiedzialność, ciążąca na francuskich mężach stanu jest olbrzymia. Nie wiadomo czy większa wobec własnego, dzisiejszego społeczeństwa, czy wobec historji, a wyrok [illegible] od nich, zadecyduje o dziejach Francji [illegible]. — A wybór ten jest ten trudniejszy, że trudno domagać się entuzjazmu od tłumów, które muszą patrzeć na zniszczone przez wojnę swoje domy i zagrody.

Prośbą o zawieszenie broni uratowano w czerwcu 1940 r. Francję od całkowitej zagłady materjalnej. Dzisiaj toczy się rozprawa o dużo większe dobro, bo o uratowanie Francji od zagłady moralnej. Chodzi o to, czy w tych ciężkich czasach Francja zdobędzie się już nie na puste [illegible] brzmiące słowa, ale na czyn, który [illegible], by choć w części mógł wznowić wielkie czasy Francji. **Rob.**

Rydz-Śmigły aresztowany w Bukareszcie

Likwidacja akcji szpiegowskiej w Rumunji.

Bukareszt, 26 października. **We czwartek w godzinach wieczornych ukazał się tutaj urzędowy komunikat, który zajmuje się problemem polskich emigrantów.**

Ten sam komunikat donosi, że b. marszałek P. Śmigły-Rydz został aresztowany.

Aresztowanie Śmigłego-Rydza stoi w związku, jak komunikują, z wybitnie polityczny charakter noszącą aferą, w którą b. marszałek Polski ma być zamieszany.

Dokąd zostanie przewieziony Śmigły-Rydz po ujęciu i przed jaką władzą w Bukareszcie będzie odpowiadał — tego urzędowy komunikat nie podaje do wiadomości.

Na zasadzie opublikowanego we czwartek zarządzenia władz rumuńskich, polscy uchodźcy mają w ciągu 10 dni opuścić teren państwowy.

* * *

Jak w ubiegły czwartek informowano z kół urzędowych, dalszy materjał obciążający polską organizację szpiegowską w Rumunji wpadł w ręce policji legjonowej w toku rewizji, przeprowadzonych we wszystkich domach, należących do polskiej ambasady. Okazało się przytem, że **polski aparat szpiegowski podlegał formalnie kierownictwu Intelligence Service w Rumunji,** na czele której stał angielski attache wojskowy Mac Nabb.

Jak wiadomo, Mac Nabb przed kilku dniami opuścił Bukareszt. Wiadomo również, że **szereg mocno obciążonych, w toku dotychczasowych dochodzeń, Polaków wyjechało do Istambułu.**

Zostało przytem dowiedzione, że polska organizacja **czerpała swe środki z angielskich źródeł,** niemniej również materjał techniczny, w szczególności zaś **dwie tajne aparatury radjonadawcze były pochodzenia angielskiego.**

Ponadto stwierdzono, że kompromitujace akta zostały w ostatnich dniach **przeniesione do gmachu poselstwa angielskiego.**

W lokalu t. zw. polskiej organizacji pomocy uchodźcom natknięto się na ślady **centrali fałszywych paszportów.**

Przy tej okazji udało się w toku dochodzeń ustalić, że istniała druga tego rodzaju centrala angielska. Ponadto w jednym z domów znaleziono **manuskrypty broszur propagandowych,** których tekst wymierzony był przeciwko Niemcom. w szczególności zaś przeciwko osobie Führera.

W międzyczasie aresztowanych zostało 500 Polaków, wśród nich 30 członków b. polskiej ambasady. Policja legjonowa była od dłuższego czasu na śladach działalności organizacji. Znalazła ona wśród materjałów dowodowych dokumenty, świadczące o polskiej robocie podziemnej. **Akta te zostały jednak ukryte przez szefa policji reżimu króla Karola.** Stwierdzono przytem, że generał Gabrjele Marinescu. b. prefekt policji i kierownik służby bezpieczeństwa miał otrzymać za to poważną łapówkę.

Dzienniki hiszpańskie o spotkaniu Hitlera z gen. Franco.

(=) **Madryt,** 26 października. **Również hiszpańska prasa wieczorna znajduje się pod wrażeniem historycznego spotkania Hitlera z gen. Franco.**

Dziennik **„Alcazar"** pisze, że znaczenie tego wydarzenia wogóle nie może być przecenione. Hiszpanja, dzięki swemu historycznemu poświęceniu w wojnie o wolność, powróciła na drogę swoich wielkich tradycyj. Temsamem zdobyła ona sobie w dzisiejszym świecie i w obliczu nowego porządku, jaki wyrośnie z posiewu obecnej wojny, należny szacunek i znaczenie, jakich była pozbawiona liberalna Hiszpanja z obecnego stulecia.

Hiszpanja — pisze dziennik — przez cały wiek żyła wbrew swoim wielkim tradycjom, temu bowiem narodowi, tej wielkiej Hiszpanji, która jest twórcą wielkich narodów południowo-amerykańskich, nie była właściwie do twarzy dekadencja ostatnich stuleci. Obecnie Hiszpanja odzyskuje z powrotem swoje pełne znaczenie w świecie. Z tego powodu wszyscy narodowo uświadomieni Hiszpanie przyjęli z tak wielkim entuzjazmem do wiadomości fakt spotkania Hitlera z generałem Franco.

Dziennik **„Madrid"** pisze, że spotkanie między obu głowami państw odbyło się w duchu przyjaźni i koleżeństwa. Reasumując swoje wrażenia dziennik pisze, że absolutne zaufanie, jakie Hiszpanja żywiła już dotychczas do swego wodza zostało jeszcze wzmocnione tą konferencją, stanowiącą dowód uznania pozycji światowej głowy państwa hiszpańskiego. Pozatem kraj zdaje sobie sprawę, że gen. Franco wysunie na światło dzienne wszystkie sprawy, jakie Hiszpanja ma na sercu i że wszystko co jest do uzyskania, będzie uzyskane. W tem znaczeniu gen. Franco jest gwarantem interesów swej ojczyzny.

„Jesteśmy sami" stwierdza Daily Express.

Rzym, 26 października. Melancholijne przyznanie się dziennika „Daily Express", komentowane jest szeroko przez prasę rzymską. Jak wiadomo, stała Anglja przez długie lata na stanowisku „splendid isolation" czyli wspaniałego odosobnienia, nie chcąc wchodzić z żadnem z państw kontynentalnych w bliższe sojusze, natomiast starając się różne państwa europejskie wciągnąć w orbitę swoich wpływów, zazwyczaj na drodze ekonomicznej. Obecnie straciła ona zarówno z północno-wschodnią, jak południowo-wschodnią Europą wszelkie kontakty, wydawszy na propagandę 4 miljardy funtów. Prasa włoska jest zdania, że wszystkie wydarzenia ostatnie w polityce europejskiej, należy zapisać na niekorzyść Wielkiej Brytanji. Również otwarcie drogi przez Burmę wywołało poważną reakcję Japonji, czego skutki okażą się dopiero w niedalekiej przyszłości.

Wydatki wojenne angielskich dominjów.

Sztokholm, 26 października. **Na pewnem przyjęciu oświadczył angielski minister skarbu sir Kingsley Wood, że Anglja uniknęła dotychczas inflacji i uniknie jej tak długo, jak długo angielska polityka finansowa będzie szła wskazaną drogą.**

W każdym razie należy przewidywać dużo ciężkich chwil. Podkreślił on bodaj po raz drugi, **że obywatele angielscy nabywają pożyczkę państwową nie tak chętnie, jakby się tego należało spodziewać, to też poczyni w przyszłości odpowiednie kroki, aby temu zaradzić.**

Równocześnie podają pisma sztokholmskie **koszty wojenne dominjów angielskich.** Okazuje się, że w roku obrachunkowym 1940—1941 wydatki Kanady na wojnie wyniosą 700 miljonów funtów szterlingów, z czego przypada na wzmożoną produkcję samolotów i wykształcenie pilotów 353 miljony, która to kwota rozłożona jest na 3 lata. **W okresie trzyletnim płaci Australja 453 miljony funtów, czyli 150 miljonów rocznie. Nowa Zelandja wydaje rocznie 37.5 miljona na wojnę, południowa zaś Afryka zapłaci dodatkowo 46 miljonów.**

Times przeciwko cenzurze.

Sztokholm, 26 października. **Wobec tego, że cenzura angielska konfiskuje różne wiadomości o skutkach bombardowania i unika podawania dokładnych szczegółów, panuje w Londynie i w Anglji istna powódź niesprawdzonych plotek.**

W związku z tem stanem rzeczy omawia londyński Times w artykule wstępnym sprawę cenzury i stwierdza, że ta ostatnia uczyniła daleko więcej szkód moralnych, jak pożytku. Podawanie wiadomości tego rodzaju, co „pewna znana szkoła angielska została zniszczona", albo też „pewien znany skwer londyński ucierpiał z powodu bombardowania" nikogo nie pociesza, a przeciwnie daje pożywkę różnym fantastycznym wieściom, które tylko osłabiają odporność narodu. Według informacji sztokholmskiego dziennika „Nya Dagligt Allehanda" obiega zwłaszcza na prowincji niezliczona ilość niesprawdzonych wiadomości.

Sven Hedin o przyszłej Europie.

Helsinki, 26 października. **W piśmie fińskiego korpusu ochrony „Hakkapeliitoa" ukazał się ostatnio obszerny wywiad ze sławnym podróżnikiem i uczonym Sven Hedinem na temat przyszłej Europy.**

Sven Hedin przewiduje, że po obecnej wojnie dojdzie do zbliżenia między Azją a Europą, gdyż oba kontynenty będą mogły uzupełniać swoje zapotrzebowania w wysokim stopniu, natomiast Ameryka będzie zapewne tworzyć jedną osobną całość. **Uczony przewiduje dla Europy wielki rozwój ekonomiczny oraz zachowanie pokoju przez sto lat. Poza tem stwierdził uczony, że jego zdaniem znajdą Europejczycy w wyższym jak dotychczas stopniu, pracę i chleb.**

Ogólnie zapatruje się on bardzo optymistycznie na przyszłość Europy.

Konferencja zbrojeniowa w Delhi.

Sztokholm, 26 października. Wobec coraz większego zapotrzebowania sprzętu zbrojeniowego i coraz mniejszych możliwości produkowania go w samej Anglji postanowił rząd angielski zwołać konferencję wszystkich części imperjum do Delhi, celem omówienia powstania nowych przemysłowych placówek zbrojeniowych.

W konferencji tej wezmą udział reprezentanci Australji, Nowej Zelandji, Rodezji, przedstawiciele wschodnio-afrykańskich terenów, Burmy, państw malajskich, Cejlonu itd. Rząd angielski wysłał już przed pewnym czasem delegacje pod przewodnictwem sir Aleksandra Roger, celem przygotowania konferencji. **Prasa angielska wyraża się o rezultatach tej konferencji, którą ma zagaić wicekról Indyj, bardzo ostrożnie, nie obiecując żadnych konkretnych rezultatów. Korespondent „Timesa" donosi z Delhi, że przyłączenie się Włoch do wojny zmieniło w wysokim stopniu stosunki polityczne i militarne na Dalekim Wschodzie.**

Trzeba zaznaczyć, że wszystkie dominja i kolonje angielskie są — jeżeli chodzi o możliwość powstania przemysłu wojennego w daleko gorszem położeniu, jak sama Anglja.

Nieoczekiwane następstwa niemieckich ataków powietrznych

Anglja staje się „sucha".

(=) **Sztokholm,** 26 października. **Niemieckie ataki powietrzne wprowadziły zamieszanie również w dziedzinie konsumcji alkoholu w Anglji.** W ostatnich dniach obradowali w Londynie przedstawiciele wielkich winnych firm importowych, aby wzajemnie wypłakać się i wyżalić. Dla bogatych ludzi, którzy w tym kraju, nie posiadającym winnic, mogli sobie pozwolić na najlepsze marki i roczniki ze wszystkich najsłynniejszych winnic świata, nastały smutne czasy. Mimo to jednak powszechnie **pije się znacznie więcej,** a równocześnie znacznie mniej importuje, niż dotychczas.

Na wzmożenie konsumcji wpłynęło wiele aż nadto zrozumiałych powodów; długie przesiadywanie w schronach — trwające od 7 tygodni prawie po 11 godzin dziennie — i wiele innych. Słaby import tłumaczy się naturalnie w pierwszym rzędzie katastrofalnym brakiem okrętów, a następnie także **koniecznością oszczędzania środków płatniczych,** stojących do dyspozycji dla importu.

Nie można przecież na wzór kontrtorpedowców Stanów Zjednoczonych przehandlować baz morskich za wina kalifornijskie. Niemieckie siły zbrojne starają się zaś ze swej strony o to, aby z kontynentu europejskiego nie mogły się dostać do Anglji napoje wyskokowe.

Wobec tego rzucono się na zmagazynowane w Anglji stare roczniki, a także takie, które dopiero mają się postarzeć. Zapasy topnieją w oczach i sytuacja zbliża się szybko ku katastrofie. **Wina i wódki staną się wnet w Anglji niedoścignionem marzeniem** i długie dzisiątki lat miną, zanim odrobi się to, co teraz przechodzi przez gardła Anglików, którzy w alkoholu szukają pocieszenia w swej rozpaczliwej sytuacji.

Angielski wicemarszałek lotnictwa poniósł śmierć w katastrofie lotniczej

(=) **Nowy Jork,** 26 października. — **Jak donoszą z Londynu, brytyjski wicemarszałek lotnictwa Blount poniósł śmierć w czasie katastrofy lotniczej.**

Blount brał udział w wojnie światowej, a przed klęską brytyjskiej armji ekspedycyjnej dowodził eskadrą lotnictwa brytyjskiego we Francji.

Ajencja Stefani o pierwszym ataku lotników włoskich na wsch. Anglję.

(=) **Rzym,** 26 października. **Specjalny sprawozdawca ajencji Stefani pisze na temat pierwszego ataku włoskich eskadr bojowych na wschodnią część wyspy brytyjskiej, o którym doniósł komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej, co następuje:**

Lotnictwo włoskie w szyku godnym faszystowskich Włoch ukazało się obecnie na froncie powietrznym kanału La Manche. Stanęło ono na tym froncie u boku niemieckich sprzymierzeńców, dając w ten sposób nowy **uroczysty dowód zupełnej jedności woli i celów polityki mocarstw osi w bohaterskiej walce przeciw jedynemu, pozostałemu jeszcze wrogowi.**

„Od piątku śmiałe bombowce i bohaterskie samoloty myśliwskie obu zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych narodów latają wspólnie nad kanałem. Od piątku widzi się nad wybrzeżem brytyjskiem samoloty ze swastyką oraz samoloty z wiązką rózeg liktorskich, przypuszczające wspólnie przez morze na wroga atak, który będzie trwał nieprzerwanie aż do ostatecznego i zupełnego zwycięstwa".

Specjalny sprawozdawca agencji Stefani pisze w dalszym ciągu, że ludność na terenach położonych naprzeciwko wybrzeża angielskiego może dziś widzieć włoskich oficerów i lotników, zbratanych wspólną ideą i wolą z niemieckimi oficerami i lotnikami, z którymi łączą ich węzły najściślejszego koleżeństwa.

Wielkie wrażenie klęski angielskiej na morzu Czerwonem.

(=) **Damaszek,** 26 października. Skuteczny atak włoskich wojennych jednostek morskich na angielski transport konwojowany na morzu Czerwonem, wywołał, według wiadomości, nadchodzących obecnie z Kairo, sesacyjne wrażenie w Egipcie.

Angielska propaganda stale bowiem dotychczas utrzymywała w Egipcie, że włoska marynarka wojenna, odcięta od swej ojczyzny, nigdy nie będzie w stanie zagrozić poważnie posiłkom dla wojsk brytyjskich w Egipcie.

W następstwie tego wrażenie kleski angielskiej na morzu Czerwonem przybrało tem katastrofalniejsze formy nietylko w kołach politycznych Egiptu, ale także wśród szerokich mas ludności. Już poprzednio ciężki cios dla prestiżu Anglji w Egipcie stanowiło dotarcie Grazzianiego poza Sidi Barani, uważane za fizyczne niepodobieństwo, oraz śmiały atak powietrzny na wyspy Bahrein.

Obecnie zatopienie 6 angielskich okrętów handlowych na morzu Czerwonem przyczyniło się do jeszcze większej utraty tego prestiżu. Zwycięstwo to posiada tem większe znaczenie, że nastąpiło ono właśnie podczas pobytu w Kairo Edena, który miał tam prosić o pomoc dla Anglji.

Eksplozja fabryki krochmalu w Glasgowie.

Wielu zabitych i rannych.

(=) **Nowy Jork,** 26 października. **Według nadeszłych tu wiadomości, eksplodowała fabryka krochmalu, położona w centrum szkockiego miasta Glasgowa.**

W następstwie eksplozji wybuchł pożar. 10 osób zostało zabitych, 28 odniosło rany. Przyczyna eksplozji dotychczas rzekomo nie jest jeszcze znana.

Zgon biskupa Tulonu.

(=) **Genewa,** 26 października. **Biskup Frejus i Tulonu Msgr. Simeone — jak donosi prasa francuska, zmarł we Frejus w wieku 77 lat.**

Msgr. Simeone został konsekrowany biskupem w roku 1916 w Ajaccio, gdzie piastował tę godność przez lat dziesięć. Od r. 1926 był on biskupem Frejus i Tulonu.

Jak odbyło się otwarcie drogi przez Burmę?

Sztokholm, 26 października. Otwarcie drogi, którą Anglja i Ameryka przesyła do Chin broń i amunicję, opisują angielskie i amerykańskie pisma w sposób niezwykle sensacyjny, podając, **że przy otwarciu znalazł się w miejscowości Laschio chiński minister spraw zagranicznych Theng, jako reprezentant rządu Czang-Kai-Czeka.** Również zjawili się członkowie konsulatu amerykańskiego w Rangunie, jako też obserwatorzy wydelegowani przez rząd japoński. **Dla 300 szoferów chińskich, kierujących autami ciężarowemi, urządzono małe przyjęcie, podczas którego jeden z urzędników chińskich obiecał szoferom sowitą nagrodę za przeprowadzenie niebezpiecznego przedsięwzięcia.** W związku z otwarciem tej drogi urządził angielski reprezentant w Czung King również przyjęcie dla członków rządu chińskiego, a również w całych Chinach Czang-Kai-Czeka miały się odbyć mniejsze lub większe uroczystości.

W związku z tą sprawą doniósł, według pism amerykańskich, konsulat chiński w Rangunie, że pierwszy transport broni dotarł w całości do stolicy prowincji Jünnan-Kunning. Warto wspomnieć, że kolumna samochodów ciężarowych ruszyła z miejsca już w 7 minut po oficjalnem otwarciu drogi przez Burmę.

Włochy o wojnie w Afryce.

Rzym, 26 października. **Zbliżony do sfer wojskowych „Corriere Padano" donosi ostatnio w związku z walkami w Afryce, że obecnie przygotowuje się druga faza tej wojny, gdy żobie strony — Anglicy i Włosi ściągają większe siły, by doprowadzić do rozstrzygnięcia. Włosi znajdują się obecnie na wschód od Sidi-El-Barani, w miejscowości Bur-Alem-Tolud.** Tam też zbierają większe siły, by uderzyć na Anglików. Pismo donosi również, że Anglicy ściągnęli posiłki z Singapur w ilości 10.000 żołnierzy, jak również przybyło am innych 10.000 żołnierzy z Anglji, przebywszy drogę przez Przylądek Dobrej Nadziei i Czerwone morze.

Rzym o działalności Edena w Egipcie.

Rzym, 26 października. **W związku z pobytem ministra Edena w Egipcie, wyraża się prasa włoska obszernie na temat jego dotychczasowej działalności.**

Prasa ta stwierdza, że zadaniem Edena w Egipcie jest zmusić tamtejszy rząd do powzięcia nowej decyzji. Dotychczas nie udało się Edenowi, gdyż jakkolwiek przyjął go król Faruk na audjencji, nie zmienił linji swojego postępowania. Do zadań Edena należy również wspomożenie generała Wawell w prowadzeniu wojny. **Natrafia to na pewne trudności, gdyż w angielskim sztabie generalnym panują rozbieżne zdania co do zagadnień strategicznych w Egipcie,** dlatego też ma Eden pomóc do ustalenia zasadniczych wytycznych.

Podróż ministra Edena łączy się ściśle z wielkiemi stratami Anglików na morzu i jest wyrazem pewnego zaniepokojenia sfer angielskich frontem afrykańskim. — Znany publicysta włoski Gajda zwraca uwagę na fakt, że większa część floty angielskiej została obecnie zmobilizowana między Gibraltarem a Aleksandrją.

Drugą polityczną podróż przedsięwziął, jak donosiliśmy, ambasador w Madrycie, sir Samuel Hoare, który wspólnie z generałem Gortem ma zbadać winę gibraltarskich władz wojskowych, przy przepuszczeniu francuskich okrętów wojennych.

Nie będzie samochodów prywatnych!

Nowy Jork, 26 października. **Jak dowiadują się z Londynu, zakazało ministerstwo komunikacji dalszej produkcji samochodów prywatnych, a jedynie jeszcze 400 szt. będzie wypuszczonych na rynek.**

Rozbitkom lotniskowca „Glorious" pozwolono zatonąć bez pomocy.

(=) **Nowy Jork,** 26 października. **Jak donosi amerykańska agencja „Associated Press" z Londynu, w parlamencie brytyjskim zgłoszono „kłopotliwe" interpelacje w związku z zatonięciem lotniskowca „Glorious" pojemności 22.500 ton.**

Lotniskowiec ten, jak wiadomo, w dniu 8 czerwca br. został zatopiony na morzu Północnem z dział dalekonośnych niemieckich okrętów linjowych. Interpelacje zapytywały dlaczego nie wydano „odpowiednich zarządzeń", celem ratowania kilkuset rozbitków, którzy jeszcze przez 48 godzin po katastrofie pływali po morzu na tratwach.

Dwóch posłów Partji Pracy posunęło w swem rozgoryczniu krytykę tak daleko, iż domagali się oni powołania sądu wojennego dla zbadania tej skandalicznej sprawy. Sekretarz finansowy admiralicji brytyjskiej Warrender usiłował wytłumaczyć się, wkońcu jednak musiał przyznać, że brytyjskie okręty wojenne i samoloty przechodziły tuż koło tratew, nie zwracając na nie najmniejszej uwagi(!).

Cebule za specjalnem pozwoleniem.

Stambuł, 26 października. Angielskie ministerstwo gospodarki narodowej rozporządziło, że import cebuli z Egiptu wymaga każdorazowo specjalnego zezwolenia władz.

Niewłaściwe pogłoski na temat darów amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

(=) **Nowy Jork,** 26 października. **Kierownik Czerwonego Krzyża w Nowym Jorku generał-major Davie dementuje „wiele niewłaściwych i bezpodstawnych pogłosek" na temat rzekomej konfiskaty przez Niemcy zarówno gotówki jak i własności amerykańskiego Czerwonego Krzyża.**

Ani jeden cent nie poszedł w posiadanie innych ludzi — jak tylko ofiar wojny.

Ameryk. interesy nie doznały szkody w zatoce Perskiej.

Rzym, 26 października. Przy omówieniu nalotu włoskiego na wyspy Barim w zatoce Perskiej wspomniała prasa amerykańska, że również towarzystwa amerykańskie, a mianowicie „Standard Oil" i „Texas Company" posiadają na tych wyspach swoje udziały w eksploatacji nafty. **Stwierdza się, że przez nalot włoski interesy obywateli Stanów Zjednoczonych nie zostały naruszone,** a ze strony włoskiej ustalono w związku z tem następujące punkty:

1) **wyspy Barim pozostają pod angielskim protektoratem;**

2) **towarzystwa** eksploatujące złoża naftowe podlegają, jak zresztą przyznaje się to w Stanach Zjednoczonych, prawodawstwu angielskiemu, **to też własność ich należy uważać za nieprzyjacielską;**

3) Anglja zapewniła sobie w traktacie z Emirem — władcą tych wysp — nietylko na polu politycznem, ale również gospodarczem stanowisko uprzywilejowane. Z tych też powodów mogła Anglja skierować eksport ropy naftowej wysp Barim do Adenu, jakkolwiek dotychczas jedynym odbiorcą jej była Japonja.

Gratulacje kanclerza Hitlera dla króla Rumunji.

(§§) **Berlin,** 26 października. Z racji urodzin króla Rumunji przesłał kanclerz Hitler na jego ręce depeszę z gratulacjami.

Kuzyn pani Lupescu nie płaci podatków.

Bukareszt, 26 października. Emil Lupescu, kuzyn przyjaciółki króla Karola II został ostatnio — jako właściciel towarzystwa akcyjnego Iyene **skazany za niezapłacenie podatków do uiszczenia należności w kwocie 315.000 lei oraz na grzywnę w kwocie pięciokrotnej tej sumy.**

Jugosławja przystępuje do fabrykacji samochodów.

Będą to lżejsze wozy bagażowe.

(=) **Belgrad,** 26 października. Przed kilku dniami przystąpiono do fabrykacji samochodów w wytwórni silników lotniczych w Rakowicy pod Belgradem. Rząd jugosłowiański nabył przed pewnym czasem od jednej z fabryk samochodów w Protektoracie Czech i Moraw licencję na budowę lekkich samochodów ciężarowych.

Ponieważ wszystkie hale montażowe są w stanie wykończonym, nie stoi nic na przeszkodzie w rozpoczęciu produkcji samochodów w Jugosławji. Jest to pierwsze tego rodzaju przedsiębiorstwo, bowiem dotychczas ograniczano się do montażu samochodów, jednakowoż nie produkowano w całości.

Częściowe zwolnienie majątku francuskiego.

Waszyngton, 26 października. Ministerstwo finansów Stanów Zjednoczonych **zezwoliło na częściowe zwolnienie kont bankowych Francuzów, zamkniętych dotychczas, z tem, że wypłacane będą miesięcznie pełne odsetki.** Chodzi tutaj w pierwszym rzędzie o kwoty potrzebne do zapłacenia pensyj francuskim urzędnikom placówek dyplomatycznych w południowej Ameryce.

Kartki odzieżowe w Finlandji.

Sztokholm, 26 października. Władze fińskie wydały ostatnio wzorowane na niemieckich karty odzieżowe obejmujące na cały rok 150 punktów. Nowość ta uzasadniona jest wielką szczupłością towarów tekstylnych we Finlandji.

Linje wytyczne polityki hiszpańskiej.

Rzym, 26 października. W związku z mianowaniem ministra Serrano Sunera na stanowisko ministra spraw zagranicznych, pisze prasa włoska, **że mianowanie to uważać można za utrzymanie w całej rozciągłości autorytatywnej formy rządu.** Rzymskie biuro informacyjne Aroi dementuje też pogłoski prasy angielskiej, według których podróż Sunera do Niemiec i Włoch nie miała nic wspólnego z politycznym rozwojem kraju.

Według informacji agencji Aroi, wytycznemi wewnętrznej i zagranicznej polityki hiszpańskiej są następujące stwierdzenia: 1) **cała władza należy do Falangi.**

2) **W Hiszpanji, jak w innych państwach totalitarnych, logika rządząca wewnętrzną polityką musi pozostawać w ramach rzeczywistości w ścisłem stosunku do polityki zewnętrznej.**

Kącik MODY praktycznej

Dbajmy o włosy.

Piękne włosy stanowią jeden z poważniejszych atutów urody kobiecej. Staranie uczesana głowa — to ważny walor w eleganckiej całości. Dlatego też naprawdę dbająca o siebie pani, musi zwracać pilną uwagę na swoją fryzurę — na stan swoich włosów. I musi pamiętać również i o tem, że najpiękniejsze nawet uczesanie, jeśli wykonane będzie z włosów źle utrzymanych, robić będzie wrażenie pretensjonalności, a nie elegancji.

Zacznijmy więc od — barwy włosów. niejedna z pań martwi się, że posiada niemodny kolor włosów, że należałoby coś na to zaradzić. Otóż jeśli chodzi o tę sprawę — to bezwątpienia zawsze najładniejszy jest kolor naturalny. Ta opinja nie jest dla wszystkich przekonywująca. Bezwątpienia — wiele zwolenniczek fryzury w kolorze platinum, pragnie nadal utrzymać ten filmowy odcień, nie jest to jednak sprawa łatwa. Pamiętajmy bowiem, że specyfiki do barwienia są dość drogie i że nie zawsze stosowane są te właśnie najlepsze .Dlatego też praktyczniej byłoby poprostu postarać się o zachowanie własnego odcienia, tylko podtrzymaniem jego „urody“. A więc niech jasne blond, piękne włosy pani zachowają swój uroczy odcień, ale naturalny i niech będą puszyste i połyskliwe — a to najzupełniej wystarczy.

Jak więc zachować ten „własny“ odcień? Ach — takiemi domowemi środkami. Niech jasnowłose nie zapominają, że istnieje niedoceniony rumianek, którego wywar podtrzyma złocistość ich loków. Jeśli pani pragnie, aby działanie rozjaśniające rumianku było intensywniejsze — napar musi być silny, a ponadto należy dodać jeszcze i trochę szałwji. Bardzo skutecznie działa także w tym kierunku i mycie w naparze z dziewanny (kwiatu). Dla rudowłosych, demonicznych piękności, jest też taki domowy, coprawda dość prozaiczny przepis, ale skuteczny i ponadto świetnie działający na bujność czupryny. Otóż piękny, czerwonawy odcień włosów otrzymuje się przez mycie częste i wytrwałe w mocnym wywarze łupinek cebulowych. Zaś dla ciemnowłosych pań, dla szatynek i brunetek istnieje tak cudowny środek, zarówno wzmacniający włosy, jak i nadający im piękny odcień — jakim jest mycie w wywarze kory dębowej.

Warto jest także wspomnieć o samej „technice“ mycia głowy. A więc przedewszystkiem częstość mycia. Zasadniczo wystarcza przeciętnie mycie co dwa tygodnie. Jeśli jednak włosy mają skłonność do szybkiego tłuszczenia się i jeśli pani przebywa dużo w kurzu, należy głowę myć co tydzień. Teraz — sprawa wody do mycia głowy. Stara recepta prababek — że najlepszą wodą jest czysta deszczówka — zasługuje całkowicie na zaufanie. Ale niestety nie zawsze istnieje możliwość zdobycia tej czystej deszczówki. Nie zawsze także mamy do rozporządzenia wodę t. zw. miękką, t. j. taką, która rozpuszczałaby dobrze mydło. Na brak jej musimy radzić w ten sposób, że myjemy włosy wodą tylko przegotowaną ciepłą i studzienną, lub też zmiękczamy ją przez dodanie sody oczyszczonej w ilości łyżeczki od kawy na miednicę wody. Nie zapominajmy też i o kwestji temperatury. Otóż w żadnym razie nie myjemy głowy wodą zimną, gdyż z łatwością możemy głowę przeziębić. Używamy wody ciepłej, a jeśli włosy mają skłonność do tłuścienia, gorącą tak, jak tylko można znieść (oczywiście nie na wrzątek). Sprawa dobrego mydła do głowy, to zagadnienie obecnie niebylejakie. Są coprawda szampony, ale nie każde włosy znoszą działanie szamponów



Zbyt delikatnie włosy stają się pod wpływem szamponów zbyt łamliwe. Dlatego też dobrze jest od czasu do czasu, zamiast mycia szamponem, umyć włosy czystem, rozbitem żółtkiem. Nie jest też rzeczą drugorzędną sprawa opłókiwania głowy. Najlepiej jest polewać głowę wodą ciepłą zgóry, tak, aby mydło zostało dokładnie spłókane. Do ostatecznego płókania, dla otrzymania połyskliwości i puszystości, należy dodać nieco soku z cytryny lub poprostu łyżkę stołową dobrego octu. Wycieramy głowę możliwie dużym, ogrzanym ręcznikiem, wycieramy dokładnie, lecz niezbyt mocno i bez „wyżymania“ włosów, co wcale im nie idzie na zdrowie. Zkolei następuje suszenie. Praktyczna jest w tym wypadku suszarka elektryczna. Najzdrowiej jednak dla włosów jest, jeśli (póki oczywiście trwa lato) suszymy na słońcu. W dni chłodne wskazane jest mycie głowy w takich warunkach, aby móc potem pozostać w domu (więc najlepiej przez położenie się na spoczynek). Zbyt silna zmiana temperatury może spowodować niebezpieczne zaziębienie głowy z częstem następstwem — głuchoty.

Myjąc włosy, pamiętajmy o jednoczesnem wymyciu szczotek i grzebienia, gdyż utrzymanie ich w czystości jest warunkiem zdrowotności naszych włosów.

Mówiąc o szczotkach, należy pamiętać, że częste i długie szczotkowanie czuprynki pozwoli pani na zachowanie urody włosów. Szczotkowanie usuwa przedewszystkiem kurz, a ponadto jest rodzajem masażu skóry, co wpływa korzystnie na porost włosów.

Jeśli mowa o rośnięciu, to nie trzeba zapominać, że są czynniki, które mogą zahamować przykre wypadanie i poprawić gęstość uwłosienia. Jednym z nich jest właśnie czyste utrzymywanie włosów, ponadto — dbałość o zachowanie głowy w należytej ciepłocie — nie wychodzenie w dni bardzo chłodne z gołą głową, po trzecie stosowanie środków wzmacniających. Jeden z nich, to trochę nieprzyjemny w użyciu i trzeba przy jego stosowaniu wyrzec się na jakiś czas życia towarzyskiego. Jest to mianowicie doskonałe w skutkach nacieranie skóry cebulą. Inny bardzo dobry i radykalny środek — to wcieranie w skórę głowy szpiku kostnego.

Dbajmy także o to, aby częsta ondulacja żelazkowa lub t. zw. ondulacja wieczna, nie zniszczyły pani czupryny. Dlatego praktyczniejsza jest ondulacja wodna. Bardzo zresztą wiele pań robi sobie śliczne fryzury sposobem domowym. W tym wypadku musimy pamiętać o jednem, że zbyt wymyślna i strojna fryzura, odpowiednia raczej dla gwiazdy filmowej, wygląda w codziennym użyciu, przy codziennej skromnej skuni, przy pracy nieelegancko, a raczej pretensjonalnie i wyzywająco. Dlatego też powinniśmy wybrać sobie jakieś ładne, skromne a twarzowe uczesanie codzienne. Zamieszczamy właśnie typ takiego łatwego a bardzo ładnego i młodziutkiego uczesania, nadającego się przeważnie do każdych rysów. Prosze przy myciu głowy ułożyć w ten sposób włosy i przekonać się, czy ten typ uczesania nie jest każdemu „do twarzy“.

KRONIKA

Ceny maksymalne na ryby w Warszawie.

Zarządzenie Urzędu kontroli cen.

(pwp) **Warszawa**, 26 października. **Wydział kontroli cen przy Urzedzie szefa okręgu w Warszawie donosi urzędowo:** — Cały rynek rybny, szczególnie zaś handel karpiami podlegał już od dłuższego czasu kontroli właściwych organów Wydziału. Stwierdzono bowiem znaczne niedomagania i nadużycia na rynku rybnym. Abstrahując od handlu nielegalnego, żądano nawet zupełnie otwarcie wygórowanych, a nawet lichwiarskich cen, które już przed niedawnym czasem stały się powodem do wdrożenia licznych dochodzeń karnych przeciwko winnym tych wykroczeń kołom gospodarczym.

Po tymczasowej zmianie cen dokonanej na zarzadzenie Wydziału Kontroli, nastapiło obecnie, chwilowo, oficjalne unormowanie cen na ryby, w szczególności cen na karpie, oraz rozpiętości cen pomiędzy hurtowym i detalicznym. Prezydent wydziału ustalania cen w Krakowie upoważnił władze warszawskie do wydania tych zarządzeń, przyczyniających się do uporządkowania stosunków na tym odcinku.

Oczekuje się teraz, aby wszelkie zainteresowane czynniki podporządkowały się bezwzględnie tym zarządzeniom odnośnie cen i w ten sposób unikły sankcyj karnych Wydziału Kontroli Cen względnie urzędów podległych temu wydziałowi.

Wzywa się ludność do popierania akcji unormowania cen podjętej zresztą w jej interesie, w ten sposób, by meldowano wykroczenia przeciwko ustalonym cenom, względnie o każdym stwierdzonym wypadku cen lichwiarskich właściwej placówce urzędowej.

Zuchwałe napady rabunkowe.

(pwp) **Warszawa**, 26 października. Onegdaj wtargnęło dwóch uzbrojonych bandytów do pewnego domu we wsi Tuni, niedaleko Warszawy. Skatowali oni właściciela domu i teroryzując go w dalszym ciągu bronią palną, wymusili wydanie pieniędzy i przedmiotów wartościowych. Zrabowawszy 600 zł, rzucili się następnie do ucieczki. Za bandytami wdrożono pościg.

Drugi napad rabunkowy miał miejsce w Warszawie na Żoliborzu, gdzie również uzbrojeni bandyci wtargnęli do pewnego mieszkania, jednakże łupem ich padło jedynie 80 zł.

W tym samym domu napad na mieszkanie sąsiednie nie udał się, albowiem domownicy wszczęli alarm, który zmusił bandytów do ucieczki. Wdrożony pościg nie dał narazie rezultatów.

(pwp) **Radom**, 28 października. Dwóch uzbrojonych w broń palną bandytów napadło w miejscowości Trzonki na pewne mieszkanie i zrabowali tam różną garderobę, łącznej wartości 860 zł. Pomimo natychmiast wszczętego pościgu za bandytami, zdołali oni umknąć w ciemnościach.

PIERWSZY ŚNIEG. W sobotę około godziny 10 spadły pierwsze w tym roku płatki śniegu. Początkowo pomieszany z deszczem, śnieg potem rozpadał się na dobre. Na ulicach utworzyły się kałuże błota, gdyż śnieg szybko tajał. — Wtajemniczeni twierdzą, że ten wczesny opad śnieżny zapowiada lekką zimę. Oby się ta zapowiedź potwierdziła!

Spis abonentów telefonicznych dla Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 26 października. **Niemiecka poczta wschodnia wydaje w tych dniach urzędowy spis abonentów telefonicznych dla Generalnego Gubernatorstwa według stanu z 15 sierpnia 1940 r.**

Po raz pierwszy uwzględniono w tym spisie wszystkich abonentów telefonicznych na terenie Generalnego Gubernatorstwa, którzy byli już abonentami w dniu 15 sierpnia.

Książka telefoniczna oprawiona jest w czerwoną okładkę z białym napisem. **Po stronie wewnętrznej okładki umieszczono w nader przejrzysty sposób najważniejsze numery telefoniczne czterech miast okręgowych.** Uwagi wstępne, w które zaopatrzono również i spis telefonów Generalnego Gubernatorstwa, wydrukowane są w dwóch językach.

Następują potem spisy abonentów okręgu krakowskiego, warszawskiego, radomskiego i lubelskiego, każdy dla siebie według kolejności alfabetycznej. Po alfabetycznych spisach miast okręgowych, następują każdorazowo w alfabetycznym porządku miejscowości danych okręgów. **W każdym wypadku zapewnione jest szybkie odszukanie odnośnego abonenta.** Pierwszy ten spis abonentów telefonicznych Generalnego Gubernatorstwa zamyka dział ogłoszeniowy podzielony podług branż. **Książkę nabyć można za niską opłata w Urzedzis telefonicznym w Krakowie, ul. Pocztowa 2.**

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

24)

— Panie dyrektorze — zaczął niskim, zduszonym głosem — ja jestem wprawdzie tylko prostym robotnikiem, ale nie wolno mnie obrażać.

— Nikt pana tutaj nie obraża. Chciałem tylko z panem porozmawiać na ten temat, zanim zawezwę policję.

— Żadnych papierów nie widziałem, kasy nie otwierałem, więc czego pan się mnie czepia.

— Nie gniewajcie się Putyra. Wy jedni nie straciliście tutaj głowy z tego całego towarzystwa, więc może zauważyliście coś podejrzanego.

— Nie, panie dyrektorze — odparł trochę już opanowany. — Niczego nie zauważyłem i nic nie wiem. Jak pan chce, niech pan oddaje sprawę policji. Ja się niczego nie boję.

— Namyślcie się. Daję pięć tysięcy złotych temu, kto odnajdzie te papiery.

— Choćby pan dawał i sto tysięcy, to i tak nie powiem, bo nie wiem, gdzie są te papiery. A czy ja się na tem zresztą znam? Skądżebym wiedział, że jakieś papierzyska mają aż tak wielką wartość.

— W każdym razie ostrzegam was, abyście nie próbowali uciec teraz z fabryki.

Putyra roześmiał się złośliwie.

— Panie, ja przed powodzią nie uciekałem, jak pan i jego pomocnicy, a teraz miałbym uciekać przed łajdackiem posądzeniem mnie?

Dyrektor oburzył się. Ten człowiek był naprawdę niebezpieczny. W sprawę wdała się Marjetta, usiłując załagodzić wszystko.

— Papciu! — zawołała — proszę nie zapominać, że pan Putyra uratował mi życie, a gdyby nie on, to dzisiaj fabryka także nie istniałaby. Jesteś mu winien wdzięczność.

W tej chwili dobiegło ich nawoływanie saperów. Dyrektor musiał odjeżdżać. Ucałował jeszcze Marjettę i przebiegł bez słowa obok Putyry, który ponuro spoglądał na niego. Na podwórzu poinformował się jeszcze, kto chce z nim jechać motorówką, poczem zabrał ze sobą jakąś babę z chorem dzieckiem. Za chwilę motorówka odbiła z powrotem i teraz już śmielej skierowała się ku drugiemu brzegowi.

W tłumie robotników miny powesełały. Saperzy przywieźli świeży chleb, mleko, jaja, masło, trochę wędlin, można więc było objeść się za wszystkie czasy. Zawołano także i Marjettę, która pociągnęła za sobą Putyrę. Siedli gdzieś pod murem fabrycznym na kamieniach i zajadali chleb z kiełbasą. Marjetta spoglądała wesoło na swego ostatniego kochanka.

— Niech się pan tak nie martwi. Ta sprawa się wyjaśni.

— Wyjaśni się, a jakże. Czepią się mnie, bo muszą znaleźć jakiegoś kozła ofiarnego. Może tam zresztą wogóle papierów nie było?

— Pocóżby mój ojciec robił wobec tego awanturę?

— Robił awanturę, bo chciał uwagę ludzi odwrócić od powodzi.

— Nie, to jest wykluczone. Mój ojciec jest czasem bardzo surowy dla robotników, ale nie posuwałby się tak daleko. To byłoby wstrętne.

— No dobrze, to niech mi pani wyjaśni, skąd jabym wiedział, że właśnie te papiery są w kasie, skądbym wziął narzędzi do otwarcia kasy i skądbym wiedział, które papiery mam zabrać i gdzie je mam schować. Przecież tu wszyscy mnie widzieli. Nawet widzieli i to, że w nocy...

— Co, to także? — zdziwiła się Marjetta.

— Takby wyglądało. Dostałem list, z którego wynika, że i to wiedzą.

— To tem lepiej.

— Dlaczego?

— Dlatego, bo to jest dowód, że pan nie mógł się dostać do kasy, bez zwracania uwagi innych robotników na siebie.

— Dowód i nie dowód, przecież nie mogę tego powiedzieć policjantom.

— Dlaczego?

— Jak może się pani pytać? Przecież wtedy wszyscyby już wiedzieli, pani ojciec, policja, że ja, że pani...

— No, to trudno, nie może pan siedzieć przez takie głupstwa w kryminale.

— Dla mnie, to nie są głupstwa.

— Niema pan racji. Głupstwa i koniec.

— Nie, panno Marjetto. To nie głupstwa. Ja naprawdę panią kocham. Przekonała mnie pani wprawdzie, że pani nie może zostać moją żoną, ale to już nic nie zmieni. Nie zrobię niczego, coby mogło pani zaszkodzić.

Marjetta zadumała się. Zrobiło się jej nagle smutno. Nietylko dlatego, że Putyrze, którego naprawdę polubiła, groziło niebezpieczeństwo, ale dlatego, że ona już nie była zdolna do tak zaszczytnego ujmowania obowiązków miłości i przyjaźni. Pogładziła jego rękę w zadumie.

— Musimy zatem wymyśleć coś innego. O ile pamiętam, ojciec mówił coś o jakiejś skrzynce.

— Skrzynka! — krzyknął Putyra. — To może on ją zabrał?

— Kto to jest „on“?

— No ten pani gach, to jest przepraszam, ten znajomy, co to się kręcił koło pani nad rzeką. W tę noc, kiedy już nie było pani ojca, ani jego zastępcy, nad ranem wyjeżdżał ten panek samochodem. Wynosił jakąś ciężką paczkę i nawet kazał mi sobie pomagać. Dziwne mi się to wydawało, ale ostatecznie pomyślałem sobie, że lepiej będzie, jak on wyjedzie, bo wtedy pani będzie sama i łatwiej mi będzie z panią porozmawiać.

— Jaki pan pocieszny! To dziwne. Czyżby Ryszard? To jest nieprawdopodobne, ale niewykluczone. Dzisiaj tacy ludzie są zdolni do wszystkiego. Tylko w takim razie...

— Chłop już mógł dawno uciec za dziesiątą górę i dziesiątą rzekę. Cały tydzień! Głupiby był, gdyby czekał, aż my się stąd wydostaniemy. A teraz jeszcze mnie stąd nie puszczą. Niema co mówić. Wsiąkłem.

Obydwoje zamyślili się nad trudną sytuacją. A tymczasem chmury rozeszły się i na zachodzie wykwitła dawno nie widziana kula słońca. Ludzie powyłazili z baraków i wpatrywali się w słońce, jak w coś nigdy nie widzianego. Szare twarze, wynędzniałe ożywiły się. Tu i ówdzie słyszało się już śmiechy i wesołe żarty. W ludziach obudził się inny duch. Kończyła się niewola, wschodziło słońce lepszej przyszłości. Dyrektor był, mówił, że ma nowe zamówienia, będzie zarobek, będzie praca, będzie, co najważniejsze, jedzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zmniejszenie ghetta warszawskiego.

Warszawa, 26 października. **Decyzją szefa okręgu warszawskiego została zmieniona granica ghetta w swej zachodniej części i obecnie biegnie następującemi ulicami: Młynarską, Karolkową, Mireckiego, Okopową, Wolności i Żelazną aż do Złotej.**

Przy wytyczeniu nowej granicy, zmniejszającej znacznie obszar dzielnicy żydowskiej, władze miały na uwadze **przewagę liczebną ludności aryjskiej nad żydowską, zamieszkałą na tym obszarze.** Obszar ten jest zamieszkiwany przez ponad 60.000 aryjczyków, a tylko 18.000 żydów.

Wobec wyłączenia podanego obszaru z dzielnicy żydowskiej, **aryjczycy mogą pozostać w swoich mieszkaniach. żydzi natomiast muszą się wyprowadzić.** Nowowyznaczone granice będą zamieszkałe po obydwu stronach przez ludność aryjską.

Jak już donosiliśmy w terminie do **dnia 31 października br. muszą się wyprowadzić wszyscy aryjczycy z dzielnicy żydowskiej i wszyscy żydzi z poza ghetta. Narazie mogą w ghetcie pozostać tylko aryjscy lekarze.**

Kwestje przeniesienia sklepów, przedsiębiorstw handlowych, fabryk, magazynów, warsztatów, urzędów itp. ureguluje się specjalnem rozporządzeniem. Mieszkania służbowe znajdujące się przy większych przedsiębiorstwach czy urzędach — mogą być jeszcze nadal zamieszkiwane przez aryjczyków aż do czasu przeniesienia tych placówek. Mieszkania służbowe dozorców domów muszą być opróżnione do wyznaczonego terminu, tj. dnia 31 października.

Skóry pastwą pożaru.

Radom, 26 października. Jednej z ostatnich nocy zaalarmowano Radom donośnym rykiem syreny, sygnalizującej wybuch pożaru. **Pożar ten wybuchł w magazynie wielkiej radomskiej garbarni „Ogniwo"** przy ul. Mlecznej 47. Przybyła na miejsce straż pożarna, przystąpiła niezwłocznie do energicznej walki z żywiołem. Wysiłkom straży należy zawdzięczać, że **ofiarą pożogi padł tylko magazyn, napełniony skórami,** których jednak **wielką część udało się** dzielnym strażakom radomskim **ocalić przed zniszczeniem. Sam budynek jednak spłonął prawie doszczętnie.** Po przeszło 5-godzinnej walce ogień ugaszono, nie dopuściwszy do przerzucenia go na inne budynki.

MIEJSKA HALA TARGOWA PRZY AL. I. DASZYŃSKIEGO W KRAKOWIE OTWARTA W NIEDZIELĘ. Celem umożliwienia zwiedzenia przez publiczność Miejskiej Hali Targowej przy. Al. I. Daszyńskiego 1. 3 — hala ta będzie otwarta w niedzielę, t. j. dnia 27 października br. od godziny 13—19-tej.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

dotyczy: wydawania kart żywnościowych.

Karty żywnościowe za miesiąc listopad **wydaje się obywatelom Państwa Niemieckiego i osobom narodowości niemieckiej** w dotychczasowych biurach wydawania kart w czasie **od poniedziałku dnia 28 aż do czwartku dnia 31 października 1940.**

Karty dodatkowe II dla polskich pracowników zajętych w niemieckich biurach i urzedach wydaje się w tym samym czasie. **Zgłaszający się mają przedłożyć zaświadczenie dotyczącego biura lub władzy,** że polecono im odbiór kart dodatkowych.

Cudzoziemcom wydaje się karty żywnościowe we czwartek dnia 31 października 1940 w Ratuszu, parter, na lewo.

Kraków, dnia 25 października 1940.

Der Stadthauptmann:

3625k **(—) Schmid**

Obwieszczenie

dot.: wysiedlenia żydów.

Rozstrzygnięcie w sprawie wysiedlenia żydów, znajdujacych się w Krakowie, nastąpi przez dodatkowe skontrolowanie pozwolenia na pobyt wszystkich żydów, którym odroczono wysiedlenie i którzy są w posiadaniu takiego zaświadczenia. Kontrola dodatkowa nastąpi na podstawie formularza, po który — przy równoczesnem przedłożeniu pozwolenia pobytu — należy zgłosić się do urzędu dla wysiedlenia żydów, Krakau, Bahnhofstrasse 4.

najpóźniej do dnia 8 listopada 1940, t. j. piątku.

Formularz ten wypełniony — przy równoczesnem przedłożeniu pozwolenia pobytu — należy oddać w tym samym urzędzie

najpóźniej do dnia 15 listopada 1940.

Żydzi, nie posiadający zaświadczenia o odroczeniu wysiedlenia, są przeznaczeni bezwzględnie do wysiedlenia. Podania o pozwolenie pobytu nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 24 października 1940.

Der Stadthauptmann

3627k **Schmid.**

Przegląd filmowy.

„U kresu drogi".

(Jo) Szlachetność i rezygnacja z własnego szczęścia na rzecz drugich — oto myśl przewodnia filmu granego obecnie w kinie **„Atlantic".** Kompozycja treści nie jest nowa, możnaby nawet powiedzieć, że oklepana i stara jak świat, albo jak miłość.

Naukowiec poszukujący nowych dróg w dziedzinie medycyny posiada majątek, — młodą i piękną żonę. Badania pochłaniają mu czas, nauka wytwarza pomiędzy nim a rodziną dystans, który wyzyskuje młody przyjaciel domu. Uczony usuwa się z drogi młodych rozumiejąc, że jako człowiek stary nie może zapewnić szczęścia swojej żonie, jedynie na drodze zdobyczy naukowych może być pożyteczny dla ludzkości. Kiedy jest u kresu swojej wędrówki życiowej przekonuje się, że był otoczony ludźmi szlachetnymi, a jego prace naukowe uzyskały zdumiewające wyniki.

Skomplikowana akcja, nie pozbawiona momentów tak makabrycznych, jak komicznych, rozgrywa się na tle szlacheckiego dworu, którego urok został umiejętnie wyzyskany przez reżysera.

Jako nadprogram, pochłaniają wprost widza **obrazki z dziewiczej puszczy brazylijskiej.** Przed oczyma przesuwa się tajemnicza dżungla, pełna niebezpieczeństw i czaru w niezmiernej skali flory i fauny, budząca grozę i tęsknotę. Pośród wysmukłych palm, między siecią ljanów, jarzą się ślepia dzikich zwierząt, czyha bezszelestne kłębowisko wężów, czai się aksamitna, drapieżna pantera. Noc przesycona zapachem orchidei pokrywa mrokiem tajemnice puszczy, szum morza komponuje muzykę nocy.

Tego rodzaju nadprogram zasługuje na specjalne podkreślenie ze względu na jego znaczenie pedagogiczne tak dla starszych, jak i młodszych. Podróżujemy prawie za darmo, poznajemy inne ciekawe, nieznane nam światy, otrzymujemy lekcję poglądową, która najpewniej zostaje w pamięci.

Sanatorjum małżeńskie.

(w) Temat, poruszony w filmie pt. **Sanatorjum małżeńskie,** wyświetlany jest obecnie przez kino **„Sztuka",** nie jest tak komicznym, jakby się wydawało. Od początku chyba świata jest wiadomem, że instytucja małżeństwa wymaga wielkiego samozaparcie i wzajemnej ustępliwości, ponieważ zaś życie składa się z drobiazgów, przeto te drobiazgi dają się najwięcej we znaki parom małżeńskim.

Od czegóż jednak sanatorjum małżeńskie, gdzie małżonkowie mają się odzuczać swoich niemiłych przyzwyczajeń, odzyskując wzajemne uczucia miłości. Sanatorjum tego rodzaju musi stanowić smaczny kąsek dla reporterów, żądnych sensacyj.

W ten sposób dochodzi do niezwykle komicznych sytuacyj w związku z przygodami młodej pary reporterów. Film jest niebywale wesoły, a doskonała gra Hildy Sessak oraz Volkera von Collande przyczynia się w dużej mierze do powodzenia filmu.

Nadprogram wyświetlono **niezwykle ciekawy film z życia ryb.** Rozwój młodych szczupaków oraz ich przygody na dnie stawów i rzek zostały ujęte w reportaż filmowy, którego sensacyjność nie ustępuje niemal filmom detektywicznym, tem więcej, że film ten daje nam sposobność zobaczenia scen podwodnych, nigdy nie oglądanych. **Jest to film o dużych wartościach naukowych.** Pozatem wyświetlono aktualny tygodnik z życia Generalnego Gubernatorstwa.

„Nieśmiertelny walc".

(Dr. K.) Jakżeż wielu ludzi jest niezadowolonych ze swego zawodu i wszelkiemi siłami stara się skierować swe dziecko na inne tory, aby broń Boże nie wybrało zawodu ojca. W związku z tem rodzą się w życiu różne tragedje. Aby im zapobiec, powinno się zwracać baczną uwagę na zamiłowanie dziecka i jego zdolności w tej czy innej dziedzinie, które mimo wszystko zazwyczaj zwyciężają „jak to możemy zaobserwować i w pięknym filmie, granym od piątku w kinie **„Wanda"** p. t. **„Nieśmiertelny walc".**

Genjalny muzyk i kompozytor sławnych na cały świat walców, Wiedeńczyk Jan Strauss, o wybuchowej, gwałtownej naturze i bujnym temperamencie, — jak każdy prawie artysta — nie chce dopuścić, aby synowie wstępowali w jego ślady i żyli życiem artystów, mimo, że on sam zdobył wiele sukcesów i uznania.

Wrodzone zdolności, (które w rodzinie Straussów datują się od szeregu pokoleń), i czar muzyki zwycięża, w czem matka, wbrew woli ojca, dopomaga synom. W toku akcji obserwujemy jak ciężkiem bywa niekiedy życie kobiety, która połączyła się z wielkim, podziwianym przez świat człowiekiem, bo mimo najszczerszych chęci i oddania nie może go zrozumieć i naodwrót nie może znaleźć zrozumienia.

I wówczas pozostaje jej jedno tylko: troska o dzieci. Jej opiekuńcze skrzydła rozpościerają się nad dziećmi, by chronić je przed gniewem ojca i prowadzić ku tej bańce mydlanej — ku szczęściu. A kiedy pociechy stają już u celu swych marzeń, wówczas ona uczestniczy w ich sukcesach, a oczy jej napełniają się łzami radości.

Akcja filmu, o którym mowa, rozwija się pod znakiem walca i wprowadza nas do rozbawionego, wesołego Wiednia, który tak ściśle jest zespolony z rzewnymi i porywającym walcami Straussa, że bez nich straciłby wiele ze swego uroku.

Nadprogram **tygodnik dźwiękowy z Generalnego Gubernatorstwa.**

Wspomnienie ze starego ekranu:

Wielki cowboy.

Kraków, 26 października. **Niedawno temu donieśliśmy, że słynny swego czasu aktor filmowy Tom Mix postradał życie w wypadku samochodowym.**

Wiadomość ta podana wśród tylu innych wiadomości politycznych, napewno nie zwróciła większej uwagi czytelników. A szkoda, bo nazwisko jego łączy się z ciekawą epoką filmu, i przypomina rzeczy, które dzisiaj należą już do „zamierzchłej przeszłości".

Tom Mix występował w filmach cowboyskich. Widziało się go zawsze w olbrzymim kapeluszu filcowym, w skórzanych spodniach, w których tkwiły po bokach dwa olbrzymie pistolety, w wysokich butach z olbrzymiemi ostrogami. Cały romantyzm i cała dzikość „Dzikiego Zachodu" znalazła w nim swoje ucieleśnienie. Zwykle dokonywał nadzwyczajnych czynów, ścigał się konno z pociągiem, zawsze oczywiście doganiając go, pojedynkował się wedle obowiązujących na Dzikim Zachodzie zwyczajów, i wyczyniał wiele innych rzeczy. Ciekawy ten zresztą aktor wprowadził nieomal jako pierwszy odrębny rodzaj filmu, przypominający w dużej mierze powieść Karola Maya lub też Curwooda. Niezwykle popularny w Ameryce, gdyż ukazujący światu, że nowy ląd również posiada swoją romantykę, stał się Tom Mix ulubieńcem młodzieży całego świata, która wyżywała się na tych filmach, planując na przyszłość podobne niezwykłe przygody.



Tom Mix.

Poczciwy niemy film! Dzisiaj śmieszny i nie do pomyślenia, zdegradowany, zapomniany. Tom Mix miał tę wątpliwą przyjem-

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Mikołajska 4, tel. 116-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, telefon 106-62; Starowiślna 77, tel. 160-92; Długa 66, tel. 147-35;Kościuszki 18, tel. 139-45; Mogilska 16, tel. 175-90; Kalwaryjska 27, telefon 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 26 października w Krakowie minus 286, w Zawichoście plus 96.

(Jo) **WYPADKI W CZASIE PRACY.** W Płaszowie, w składnicy kolejowej, został przywalony szyną kolejową Władysław Wrona, lat 26, zam. przy ul. Helclów 7, doznając zmiażdżenia lewej dłoni, oraz złamania lewej nogi. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia, został odwieziony do szpitala św. Łazarza.

Przy ul. Kujawskiej furmanowi Gabrjelowi Sunyci spadła beczka piwa na nogę i złamała prawą nogę. Lekarz Pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy i polecił przewieźć do szpitala na oddział chirurgiczny.

Komornik Sądu Grodzkiego
w Krościenku n. D.
Dnia 22 października 1940.
Km. 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304/38. 487/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n. D., mający kancelarję w budynku sądowym, na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 grudnia 1940 r o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim, sala Nr. 3 w Krościenku n. D., odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużniczki Antoniny Walterowej, zam. w Szczawnicy Wyżnej, nieruchomości lwh. 329, składającej się z parc. bud. 918 i parc. grunt. I. kat. 8277. 8278, 8271 i 8280. — Na parc. bud. 918 stoi duża willa „Renata" z materiału ogniotrwałego, obejmująca dwadzieścia dziewięć pokoi z pełnym komfortem urządzona, skanalizowana, posiadająca piece kaflowe, oświetlenie elektryczne, urządzenie dzwonkowe i łazienki.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 162.450 złotych. Cena zaś wywołania wynosi 86.958 zł.

Księga gruntowa przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Krościenku n. D.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 16.245 zł i zezwolenie Starostwa na nabycie prawa własności nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich.

Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od 8—18, akta zaś w Sądzie grodzkim w Krościenku można przeglądać od godz. 9 do 13-tej. 4607k

Wolne posady

POTRZEBNA dochodząca polecona: Kazimierza Wielkiego 34, II piętro. 38828

MASZYNISTKI, tłumaczącej bezpośrednio biegle z polskiego na niemiecki, poszukuje biuro „Merkury“, Kraków, Szlak 23. 38839

BIURALISTKI do ekspedycji, — z językiem niemieckim, poszukuje. Trykotarnia — Kraków, Parkowa 1, m. 14 38854

CHŁOPAKA do obsługi poszukuje. Trykotarnia, Kraków, Parkowa 1, m. 14 38855

POSŁUGACZKA potrzebna wymagane pranie, gotowanie, świadectwa, wynagrodzenie 20 zł. — Oferty. Librowszczyzna 8, mieszkanie 6. 38861

KRAWIEC Krawcowa z maszyną potrzebni: Dietla 83/7. 38973

POSZUKUJĘ Cukiernika od za raz na wyrób ciast, deser. Zgłoszenia do Cukiernik Tadeusz Biesiada — Kraków XXII, ul. Lwowska 25, mie dzy godz. 4—6 popoł. 38976

MŁODSZA staranna panna względ. mężatka — poszukiwana, jako dochodząca, do pomocy w domu. Znajomość w języku niemieckim oraz ewent. znajomość wychowania niemowlęcia wymagana. Zgłoszenia: w niedzielę między godz. 2-gą i 4-tą przy ul. Szopena 12 m. 7. 38995

RYSOWNIK mechanik potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38893“ 38893

SŁUŻĄCA z dobremi poleceniami, dobrze gotująca, potrzebna. Tochowicz, Mały Rynek 4. 38899

GARDEROBIANY z kaucją i służąca do wszystkiego bez gotowania — potrzebni zaraz. Cukiernia Turecka, ul. Florjańska 24. 38918

Posad poszukują

TRZY młode dziewczęta poszukują jakiejkolwiek pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów „Nr. 354“. 3618k

MŁODA, gotowanie, do wszystkiego przyjmie pracę, skromna zapłata. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38849“. 38849

KUCHARZ kawaler, lat 50, poszukuje posady do restauracji, dworu. Świadectwa dobre, warunki zgodne. — Kraków, Szlak 3, Hodzynkowa. 38871

OGRODNIK, obeznany we wszystkich gałęziach swojego fachu, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38900“. 38900

MŁODA, panna, znająca język niemiecki, poszukuje pracy w sklepie, restauracji lub jakiejkolwiek innej. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38902“ 38902

WDOWA inteligentna po 40-ce, dotknięta wojną, zajmie się całym domem z dobrem gotowaniem od 1 listopada. Zgłoszenia ... Kraków Nr. 38974“. 38974

BUCHALTERKA z praktyką, maszynopisno (własna maszyna), — znajomość niemieckiego, poszukuje posady. — Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. „Nr. 38979“. 38979

FRYZJERKA z manicurem szuka posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 38950“. 38950

DZIEWCZYNA do wszystkiego z dobremi poleceniami poszukuje pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski „Nr. 38915“.

ZDOLNY BUCHALTER ROLNY praktyka polski, niemiecki przyjmie posadę koło Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 38959“.

Kupno

DRZEWA opałowego stałą partję zakupię. Oferty loco wagon, gatunek, proszę kierować: Kraków 1, skr. poczt. 172. 38819

ROWER kupię w dobrym stanie. Wiadomość: Lenartowicza 6, sklep. 38856

KAMIENICE, PARCELE, DOMKI natychmiast kupuje: Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 38882

PRZYJMUJEMY Futra, Płaszcze, Ubrania, Lisy, Zegarki Obrazy Sklep Komisowy GRODZKA 42. 38975

KUPIĘ ubrania płaszcze, futra, koce, kołdry, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy — Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 38977

MOŻESZ wszystko sprzedać i kupić za pośrednictwem — Koncesjonowanego Chrześcijańskiego Sklepu Komisowego, św. Tomasza 26. tel. 162-01. 38969

TAPCZAN kupię. Podgórze, B-ci Dudzińskich 5, m. 4. 38928

PIEC amerykański kupię. M. Halpern, Kraków, Posolska 18. 38919

DOMEK jedno- dwurodzinny, ogródkiem — kupię. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38962“. 38962

PARCELĘ podgórze, okolice, kupię. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38964“. 38964

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICA, 10 pokoi, garaż, 60.000. Dom drewniany, kryty dachówką, sklep, ogród (Bochnia), 8.000. Dom. 10 pokoi (Podgórze) 68,000. Dom rodzinny przy tramwaju — 17.000: Grzywacz Andrzej, Łagiewniki, Kolejowa 480, ostatni przystanek tramwajowy tablica orjentacyjna. 38690

PARCELA do sprzedania w Prokocimiu. 217 sążni, po 20 zł. sążeń. — Wiadomość: ul. Paulińska 3, mieszkanie 2. 38881

DOM dwanaście ubikacyj — Dębniki, sprzeda, zamieni na jednorodzinny dopłata; — dwie parcele, Królowej Jadwigi — sprzeda: Kraków. Felicjanek 10/10. 38837

PARCELA 550 sążni w Batowicach, — tuż przy stac. kol. do sprzedania Wiadomość: Kraków, ul. Felicjanek 15, w barze. 38847

PARCELE szybka decyzja, ceny okazyjne, 280 sążni, 30 m. frontu, Wola Duchacka — 9.000, 174 sążni, Prądnik Biały, 6.500, 150 sążni, Łęg — 2.500, 245 sążni, Dąbie — 16.000. Wiadomość: ulica Sołtyka 7, m. 9, pośrednicy wykluczeni. 38851

KAMIENICZKĘ oraz **PARCELĘ** budowlaną sprzedam. — Kraków, Wielopole 10, — Bolesław Wyrwicz. 38880

SPRZEDAM część lub całość nowej, luksusowo wykończonej czteropiętrowej kamienicy w Krakowie, bezpośrednio od właściciela. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38910“ 38910

SPRZEDAM dom 4 pokoje i 2 kuchnie, wraz z parcelą 2-morgową, w tem ogród owocowy. Wiadomość Górszczyk Jan, Jordanów. 38981

SPRZEDAM parcelę, dzielnica willowa. Mondkiewicz Józef, rytownik, Kraków, Sienna 11. 38912

PIĘKNA parcela — Wola Justowska, elektryka, 600 sążni, 60 m frontu, okazyjnie do sprzedania — cena 42.000. — Bieńkowski, Mazowiecka 8. 37667

MINUTA tramwaj — dom murowany, wygody, ogródek 35.000. — sprzeda Agencja „WISŁA“ — Kraków, Pierackiego 5. Wybór innych nieruchomości. 38963

KAMIENIC kilka nowobudowanych, pełnokomfortowych. — Trzypiętrowa — 130.000. Dwupiętrowa 100.000. — Piętrowa 50.000. Willę ośmiopokojową, trzymorgowy ogród, staw rybny 55.000. — Willę komfortową, sześciopokojową, przy tramwaju 35.000. Dom pięciopokojowy 20.000 — sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 38859

Sprzedaż

FUTRO męskie piżmowe Aleja Słowackiego 92, m 7. 38956

LAMPA KWARCOWA oryg. „Hanau“ na prąd stały 110 V lub 220 V okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 38955“. 38955

ELEKTRYCZNE PIECE, słońca, kuchenki, kuchnie z piekarnikami, garnki, grzałki, szamotki, perełki, żelazka, poduszki, maszynki do grzania karbówek, — suszki do włosów (fömy) Skład Artykułów Elektrotechnicznych — „ŻAR“ Sławkowska 11 — podwórze. 38949

STOLARZE śrubociągi nowoczesne różne wymiary, ceny okazyjne, — krótki czas. Śruby do warsztatów — i pras fornierskich sprzedaje wytwórnia Długosz-Proszowski Kraków. Powiśle 5. 38833

SYPIALNIĘ jasną sprzedam. Jadwigi z Łobzowa 9b m. 7. — Łobzów. 38914

FUTRO damskie nowe okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Piłsudskiego ... 38972

FUTRO męskie do 12 i 16—18. Batorego 24 m. 5. 38933

BIELSKI materjał płaszczowy, watalinę nie drogo sprzedam. Fabała 12/27 38946

MOTORKI 230/380, 1½ KM, **MAGIEL** elektryczny — sprzeda: Skład, Mazowiecka 35. 38947

DRZEWO OPAŁOWE buk, sosna, jodła i świerk w szczapach i rąbane — dostarcza wagonowo i detalicznie Andrzej Kucharczyk, Al. 29 Listopada 22, tel. 112-91. 38982

SAMOCHÓD cztero osobowy — małolitrażowy na chodzie sprzedam. „Par“ Kraków, Hitlerplatz 46. 3624k

DENS okazyjnie do sprzedania kocioł dentystyczny 3-k. wetowy, prawie nowy, bez kiwet. — Zgłoszenia: Kraków, Bracka 10, zakład elektromechaniczny w sieni. 38906

PIWNE aparaty w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Karol Golda, Kraków, Rotoryka 21. 38907

PŁASZCZ skórzany damski mało używany, okazyjnie sprzedam — Kraków, Karmelicka 27 — „Szatnia“. 38873

SKLEP KOMISOWY Rynek 12 sprzedaje ubrania, futra, jesionki, płaszcze, kryształy, dywany. — Ceny obniżone. 38971

ZEGAR, FUTRO, PŁASZCZ, wiele innych przedmiotów — sprzedam: Kraków, Wielopole 10. — Bolesław Wyrwicz. 38883

SENNIK WIELKI, ILUSTROWANY egipsko - chaldejski. Zupełnie nowe opracowanie! Najobszerniejszy wykład snów wg. najwiarygodniejszych źródeł Wschodu i dzieł derwisza Tiz-Nigah. W dodatku: Księga planet, przepowiedni wg znaków zodjaku. Fizjognomika i chiromancja — czyli sztuka poznawania charakteru. — Sztuka wróżenia z kart. Razem 287 stron druku i przeszło 6.000 wykładów snów. Cena egz. brosz. zł. 4.80, w trwałej oprawie zł. 6. Wysyłka za zaliczeniem poczt lub po nadesłaniu należności z dołączeniem zł 1 na przesyłkę. Zamówienia: Gebethner i Wolff, Kraków skrytka poczt. 348. Żądać we wszystkich księgarniach. 38785

SPRZEDAM ubrania płaszcze futra, kołdry — prześcieradła, firanki, kilimy, ko perty na kołdry, i inne rzeczy. — Sklep kupna i sprzedaży — św. Jana 7. 38887

PŁASZCZ męski zimowy oraz lis rudy — kamczacki. Pawia 18, m. 5 — godz. 14—16. 38954

FUTRO męskie, wzrost średni, mało używane, cena 1700. Mały Rynek 4/6, od 10—13, od 15 do 17. 38815

KREDENS jadalniany, zegar ścienny tanio sprzedam — Dębniki, Dębowa 16/II, m. 4. 38817

FUTRO damskie perskie, futro, męskie piżmaki sprzedam Kraków — Basztowa 4, m. 7, 14—16. 38896

FUTRO karakuły damskie, modne sprzeda: Kołłątaja 12/5 38822

MASZYNĘ do szycia krytą, patefon szwajcarski skórą kryty, sprzeda: Kołłątaja 12/5. 38823

FUTRO breitschwanze indyjskie — błam króliki farbowane, sprzedam: — Podgórze, Nadwiślańska 8. 38827

FOKSTERRIERY ostrowłose szczenięta — sprzeda „Zoologja“, św. Tomasza 25. 38884

FARBY do materjałów i bucików „WILBRA“ we wszystkich kolorach — detalicznie i hurtowo sprzedaje sklep Marji SIEROTWIŃSKIEJ, Kraków, Sienna 12. 38870

„TORPEDO“ maszynę do pisania, stan dobry, tanio sprzedam. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38876“ 38876

TAPCZANY, ŁÓŻECZKA dziecięce, otomany, fotele-łóżka, materace — Dembiński, św. Marka 19. — narożnik Florjańskiej 38878

MASZYNA do szycia łódkowa drezdeńska — bardzo dobra — 300 zł. sprzedam Krowoderska 79 21. 38936

CIERPISZ
stosuj
ZIOŁA magistra **WOLSKIEGO**
na każdą chorobę specjalna mieszanka
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA
WARSZAWA ZŁOTA 44

FRYZJERSKI zakład w śródmieściu sprzedam. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38842“. 38842

FILATELIŚCI UWAGA Znaczki pocztowe całego świata. — Specjalność polskie. Hurt. Detal. Cennik katalog 1941 znaczków polskich pakietów, przyborów złotych 2.— Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa. Marszałkowska 116 (dawniej Nowy Świat 44). 3631k

SPRZEDAMY: Futro damskie, okazyjnie lisa, płaszcz, buciki — Sklep Komisowy GRODZKA 42. 38980

MASZYNY do metalu różne sprzedam „Maszyny“ — Biuro MAJEWSKI, Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8 38865

ŹREBCE czarne, obszerne, bardzo dobry stan, sprzedam. Podgórze, Józefińska 81/1. 38901

BUTY 43—44, z cholewami, prawie nowe, na niewysokiego pana, sprzedam: — Kraków, Wąsowicza 18. 38905

MASZYNY do liczenia, pisania najkorzystniej Skład Maszyn Biurowych, Kraków, Podwale 52. 38930

Artykuły kosmetyczne

wiedeńskie puderniczki nożyki do golenia organki elektryczne i naftowe lampki nocne jak również ultramaryne oryginalna Leverkus w beczkach oraz paczkach 1 kg sprzedaje hurtowo:
Reichsdeutsche Handelsniederlassung
WALTER OEUMELAND 3071k
Warschau, Al. Jerozolimskie 77.

JADALNIA nowoczesna, — orzech kaukaski, 12 części, sprzedam, oglądać 13 do 17 Dębniki — Skwerowa 30/6. 38897

SINGERA krawiecką dobrą sprzedam tanio. Ślusarnia Powiśle 5. 38940

„UNDERWOOD“ maszynę do pisania sprzedam: — Starowiślna 4/4. 38841

WÓZ parokonny i platformę sprzedam okazyjnie: Mazowiecka 136, m. 7. 38852

PIEC żelazny, szamotowy, przenośny sprzedam. Barska 90, m. 2. 38978

PIANINA BETTINGA nowe — wielki wybór fortepianów i pianin okazyjnych — w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków SŁAWKOWSKA 4. 3620k

STOLARSKIE maszyny różne sprzedam. Oferty „Stolarskie“ Biuro MAJEWSKI, Kraków, — Plac Wszystkich Świętych 8. 38862

SAMOCHÓD osobowy Chevrolet de Luxe przejechane 22.500. — Tatra XXX sportowa sześcioosobowa po remoncie. Wiadomość: Kraków, św. Filipa 8/8. 38957

DO SPRZEDANIA maszyna do szycia Singera i ubranie czarne na tęższego pana. — Wiadomość: Felicjanek 17, m. 8 38890

PIECE szamotowe — do sprzedania. Ulica Limanowskiego 45, II. p. m. 17. 38926

SIEW

Zawartość numeru 9 gazety „SIEW“

Dzień Wszystkich Świętych. Pokaz maszyn rolniczych w Warszawie. — Bezpłatne leczenie niezamożnych. — Dziewczyna i dwa łobuzy. — Życie cyganki. — Anglicy opuszczają Rumunję. — Jak poprawić budowę naszych gleb. — Jesienny zbiór i przechowywanie warzyw. — Kapusta w przechowaniu. — Pielęgnowanie kopyt końskich. — Kącik kobiecy. — Kącik tysiąca dziwów. — O chłopskich zaduszkach. — Skrzynka pocztowa. — Pięć minut śmiechu.

Ceny prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.

Zamówienie na prenumeraty przyjmuje wszystkie urzędy i agencje pocztowe. — Pisząc do redakcji „Siewu“ skieruj list swój pod **Kraków, skrzynka pocztowa 554**

SZAFĘ dębową, 3 materace włosienne okazyjnie sprzedam: św. Tomasza 9/11, w podworcu. 38843

SPRZEDAM futro męskie na szczupłego, kołdrę nową: Bracka 1a, II piętro, ganek, m. 4. 38848

TRAKTOR „Fordsona“ sprzedam. — Oferty: „Traktor“ Biuro MAJEWSKI, Kraków, — Plac Wszystkich Świętych 8. 38863

SINGER maszynę sprzedam: Szlak 31/6, IIpiętro. 38860

POMPY „Worthingtona“ do maszyn parowych sprzedam. Oferty: „Worthingtona“ MAJEWSKI, Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8. 38864

SPRZEDAM urządzenie sklepowe konfekcyjno - galanteryjne dębowe, w doskonałym stanie. — Florjańska 10, I. piętro. 38903

FUTRO męskie — średni wzrost, nowe — sprzedam tanio, Wielicka 43. restauracja. 38941

FILATELIŚCI! Albumiki wkładkowe (Einstecki) od 1-go złotego wzwyż sprzedaje „Filatelia“ Kraków, Długa 14. 38948

OKAZJA! Wiatrak, akumulator, dynamo 12 Wolt — 650 zł. sprzeda: Józef Młynarczyk, — Świątniki Górne. 38939

FUTRA WSZELKA GARDEROBA dywany, bielizna, pościel, swetry, patefony, maszyny „Singera“ — maszyny pisarskie — wszystkie przedmioty powszechnego użytku sprzedaje po cenach wybitnie obniżonych Sklep „Centrokomis“ — Kraków, Grodzka 9. 38970

PALTO czarne, mało używane, sprzedam: Karmelicka 27, mieszkanie 1. 38877

GWINTOWNICE wszelkich wymiarów po cenach fabrycznych, hurtownie poleca: Dobrowolski-Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11, Telefon 100-10. 38966

UBRANIE brązowe, używane, palto czarne i perski płaszcz na średnią osobę do sprzedania. Maniecki — Batorego 1. 3614k

MOTOCYKL Rudge 500 mało używany sprzedam okazyjnie. Kraków. Krowoderska 78, Fróg. 38891

SPRZEDAM 2 łóżka nowoczesne ciemne, otomanę nową, buty nowe z cholewami nr. 41: Rękawka 16, m. 3. 38958

SPRZEDAM zaraz Bar, Restaurację, ulica Piłsudskiego Nr. ... Wola Duchacka. 38923

ZNACZKI wszelkie prowincja wysyła z cenami do sprzedaży. Gotówka odwrotnie. Dołączyć znaczek na odpowiedź. „Pionier“, Kraków, Skrytka 194. 3622k

OKAZJA! 250 kg stali w pasach różnej szerokości, grubość 1—3 mm. cena 1 kg 2.50 sprzeda Józef Młynarczyk, Świątniki Górne. 38934

MATERJAŁY BUDOWLANE flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, betonowe, gips, trzcinę, papę itp. poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław RZEGOCIŃSKI, Kraków, Szpitalna 36, Telefon 126-49 38938

SPRZEDAM urządzenie z trzema gabilotkami metalowemi, nadające się do sklepu kolonjalno - spożywczego. Oglądać 2 do 5 popoł. Kraków, Stanisław Mysiak, Kazimierza Wielkiego boczna 103 S. 3613k

PŁYTY gramofonowe okazyjnie sprzedam. Florjańska 29/5. 38814

FILATELIŚCI Nowy cennik (24 groszy, wysyła „Pionier“, Kraków, Skrytka 194 3621k

PIANINO zagraniczne krzyżowe sprzeda — Słoneczna 11/6. 38931

DYNAMOMASZYNY 110 Volt, 10—15 KM. sprzedam. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38911“ 38911

DO SPRZEDANIA szamotowy piec pokojowy jeszcze nie używany — konstrukcji szafkowej. Ul. Tarłowska 12, m. 8. 38889

PIERWSZORZĘDNE FUTRO MĘSKIE duże spód tchórzę — kołnierz wydra 5000 zł. Zgłoszenia Kraków, Nowowiejska 28/9 — 17—19. 38920

SAMOCHÓD ciężarowy — (Citroen) 4-cylindrowy, półtorej tony, po generalnym remoncie, do sprzedania. Piłsudskiego 20 — (Kozak). 38544

FUTRO sealskinowe prawdziwe, modne — sprzeda. Słoneczna 11/6. 38932

SYPIALNIA Jadalnia, materje meblowe, ceramika, obrazy — poleca: Franciszek Łapczyński, Bracka 6. 38929

SYPIALNIĘ jasną kompletną sprzedam. Wiadomość: Kraków Bandurskiego 4, dozorca. 38816

Matrymonjalne

RZEMIEŚLNIK- handlowiec, lat 44, separowany, własne przedsiębiorstwo — chce być dobrym mężem dla Pani inteligentnej, do lat 35. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38885“. 38885

SEPAROWANY, lat 48, pozna matrymonjalnie inteligentną przyjaciela. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38845“ 38845

KAWALER lat 34, handlowiec, szuka Pani z małą gotówką lub mieszkaniem. Cel matrymonjalny. — Poważne zgłoszenia: — „Ruch“, Kraków, Hitlerplatz 32 — pod „Katolik“. 3630k

Lokale do wynajęcia

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od 1 listopada: Mogilska 62, m. 3. 3634k

POKÓJ umeblowany, nie krępujący panu dobrze sytuowanemu — Polakowi wynajmę. Grabowskiego 13/11. 38884

POKÓJ umeblowany Panu (Pani) wynajmę: Limanowskiego 29/3. 38886

SAMOTNA KOBIETĘ przyjme do wspólnego mieszkania: Towarowa 6. m. 8 38838

PENSJONAT „Vita“ Warszawa, Boduena 4, pokoje ogrzane od 6. 3626k

WYNAJMĘ pokój umeblowany z użyciem kuchni. Cieszyńska 12, I. m. 7. 38825

POKÓJ frontowy, użycie łazienki, śródmieście, wynajmę urzędnikowi. Wiadomość: — Sklep Ogrodniczy Długa 14. 38958

POKÓJ niekrępujący elegancko umeblowany, komfort, solidnemu Panu wynajmę. Dziel. XXII. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38927“. 38927

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Towarowa 7. 38824

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Piłsudskiego 18/5. 38916

POKÓJ skromnie umeblowany utrzymaniem dla samotnego szlachetnego starszego Pana. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38826“ 38826

POKÓJ umeblowany czysty, ładny, do wynajęcia. Zgłoszenia: Florjańska 20, m. 9. 38836

Lokali poszukują

SZUKAM w śródmieściu pokoju częściowo umeblowanego, słonecznego, czystego, z użyciem łazienki i kuchni gazowej. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38829“. 38829

POKOJU umeblowanego w śródmieściu — przy solidnej rodzinie, poszukuje urzędniczka. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38831“. 38831

DWÓCH solidnych panów poszukuje pokoju umeblowanego w dzielnicy XIX Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków — „Nr 38968“. 38968

POKOJU kawalerskiego bez mebli poszukuje. Kraków — Starowiślna 43. m. 1. 38913

PRZYJEZDNY kulturalny, poszukuje zaraz pokoju z pościelą na 3 tygodn. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38892“. 38892

DWA — TRZY pokoje biurowe lub z kuchnią poszukiwane. Tksl. nia. Kraków. Starowiślna 43 38908

POKOJU umeblowanego — śródmieście poszukuję 1-go, — wejście klatka schodowa, używalność łazienki, Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38952“. 38952

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA, stenografji uczę indywidualnie. — Grodzka 27. 38640

NAJTANIEJ udzieli korepetycji lingwista. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 38808“ 38808

„STRÓJ“ Koncesjonowana Uczelnia kroju, szycia i modelowania w Krakowie. Konarskiego. 32 (koło Parku Krakowskiego), rozpoczyna nowe kursy 5-go listopada. Informacji udziela się od 10—13. 38832

FORTEPIANU udziela dyplomowana nauczycielka: Starowiślna 4/4. 38840

PERFEKT angielski, lekcje konwersacja od 15 zł. Również język techniczny. Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 38967“. 38967

ANGIELSKIEGO uczę oxfordzkim akcentem niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 38942“. 38942

KURSY HANDLOWE urzędowo zatwierdzone, popołudniowe, wieczorowe prof. Józefa Zauchy, Podgórze Smolki 9. — Wpisy dodatkowe do 1 listopada od 3—5 popołudniu. 38944

STENOGRAFJI biurowej, polskiej, niemieckiej, maszynopisma, — udziela Aksman, Jagiellońska 7. Wpisy 1—3. 3608k

NIEMIECKIEGO lekcje, Pedagog. Tłumaczenia. — Westrane 59 (Dunajewskiego). 38951

Różne

SENSACJA wymiana płyt — Florjańska 29/5. 38812

POKRYCIA futer wykonujej nicuje — pracownia krawiecka „Szatnia“, Kraków, Karmelicka 27. 38875



Przeciw szczurom ... użyciu!
Zł. 2.70 tubka
Pasta Zelio

WSZELKIE podania, prośby, tłumaczenia, odwołania podatkowe, przepisywanie na maszynie załatwia szybko i tanio koncesjonowane biuro podań. Osiedle Oficerskie, Orląt 14. I. p. 38895

PODCHORĄŻY Zbigniew Antosz ... wzrost średni, oczy jasne, włosy blond twarz owalna, nos prosty, jako ofiara wojny cierpi na zanik pamięci. Widziany w pociągu Rozwadów — Przeworsk w drelichowej bluzie, żółtych bucikach, opowiada stale o bombowcach, jadąc do domu, który jest daleko. O łaskawą wiadomość prosi siostra inżynierowa Marja Hrapkowiczowa, Wola Żarczycka, przez Przeworsk. 38945

KONCESJĘ na wyszynk wódki w Krakowie, wydzierżawię. — Zgłoszenia: Kochanowskiego 30, 1. 3609k

UWAGA! Michał Zieliński, Kraków, Grodzka 9, m 12 — przewożenie mebli, fortepianów i towarów, ceny niskie. 38917

8 GRODZKA 8 I piętro Kraków Nowo otwarta pracownia zegarmistrzowska „Jana Chmiela“ do P. T. Klienteli: powierzane mi do reperacji zegary i zegarki będą wykonane szybko tanio i solidnie. Firma chrześcijańska. 38921

OKULARY barometry kupisz najtaniej. Firma Wiktor Homa, optyk, Kraków, św. Tomasza 18. 38922

ZNALAZCĘ torebki — Kino Uciecha, środa, godz. 16, proszę zwrócić zawartość: Grabowskiego 8, m. 1. 38909

TYTONIOWĄ koncesję oddam dzierżawę od 1 listopada Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 38961“. 38961

NA SEZON JESIENNY wykonuje: płaszcze, wierzchy na futra, palta, zarzutki, kostjumy, ubrania. Również przerabia, nicuje. Damsko-Męska Pracownia Krawiecka Podoleckiego. Kraków Zyblikiewicza 5, klatka 3. Uwaga! Tanio — dobrze! Szykownie — punktualnie! Fachowo — starannie! Bez ryzyka, z zaufaniem odwiedź, będziesz zadowolony. 38965

CHOROBY KOBIECE I POŁOŻNICTWO ordynuje w godz. 10—12, 3—5 przy ul. Starowiślnej 32. Dr Med. M. Drozd. 38935

PRYCZESY (spodnie do butów) wykonuje — Grzywa, Kraków, Garbarska 24. 38857

CHOLEWKI wszelkiego rodzaju solidnie niedrogo wykonuje pracownia: Florjańska 5 w podworcu. 38858

ZAMIENIĘ nowy rower na maszynę pisarską. — Kraków, Zamenhofa 4, m. 10. 38675

KUPCY PROWINCJONALNI Wysyłamy na prowincję artykuły galanteryjne, zabawki. Tanio Praktyczna Galanterja, Warszawa, Marszałkowska 102, sklep 38. „102 źródła“. Żądajcie cenników. 3206k

SKRYPTA do nauki, wszelkie pisma, rysunki powiela starannie, szybko, tanio: Zakład Rysownictwa Technicznego i Artystyczna Powielarnia, — Kraków, Szewska 24. — **RYSUNKI** z zakresu inżynierji lądowej i wodnej oraz kopiuję Zakład Rysownictwa Technicznego i kopiownia planów. Kraków, Szewska 24. 38818

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Gazda Franciszek wystawiony przez gminę W tkowice. 38816

PRZYSTĄPIĘ z 3—5.000 do interesu jako spólnik Propozycje: Goniec Krak Kraków, „Nr 38874“ 38874

UNIEWAŻNIAM świadectwo przemysłowe na prowadzenie sklepu spożywczego należące do Walenty Bl... Biel... Kolonja Urzędnicza ... 38872

ZABIEGI KOSMETYCZNE TANIO. Oczyszczanie twarzy, masaż naświetlania konserwacja twarzy: Kraków. Józefitów 3. 38869

DOŻYWOCIE dam za nieruchomość. Obejmę administrację, mieszkanie korzystnie. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 38820“ 38820

DR KOTLARZ Kazimierz ordynuje w chorobach kobiecych i wewnętrznych od 12—2 i 5—7 Kraków. Florjańska 9. 38821

WDOWA, mały kapitał — przystąpi do spółki — sklep spożywczy, cukierniczy. — Goniec Krak. Kraków, „Nr. 38830“ 38830

WAGI wozowe, skrzynkowe bez fundamentu, dziesiętne wykonujemy nowe, przeprowadzamy naprawę wag wozowych, dziesiętnych stołowych, uchylnych wraz z legalizacją. Warsztaty Wolfram i Żabiński Kraków, Zabłocie 8. 38835

JASNOWIDZ, PSYCHOGRAFOLOG Wumouth, wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 41, m 10 oficyna. 38943

NIEMIECKIE PODANIA, tłumaczenia: — MAJEWSKI ... Plac Wszystkich Świętych 8. 38826

CEKAS przeciągam tanio z 1.5 mm na 0.25 mm. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38850“ 38850



FORS SZORUJE I CZYŚCI WSZYSTKO
WYRÓB FABRYKI „DOBROLIN“

Wolne posady

ELEKTROMONTERA przyjmę. Wiadomość: Botaniczna 6/3, od 5—8 wieczór. 38671

NATYCHMIAST pomoc handlowo-biurową przyjmę, 200 miesięcznie, mieszkanie, próbny 2-miesięczny, kaucja 1.600 zł. zabezpieczona hipotecznie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 38753". 38753

ARYJCZYKA, przedstawiciela-akwizytora — na Okręg Krakowski, — oprócz Krakowa — poszukuje wprowadzona firma Farmaceutyczno-Kosmetyczna. Oferty sub „177" — Ruch, Warszawa, Jerozolimskie 32. 3561k

PRZYJMĘ technika budowlanego, wymagane: język niemiecki i praktyka. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38725". 38725

KUŚNIERKA lub krawcowa potrzebna zaraz, oraz dziewczyna do dzieci i pracy domowej, — bezwzględnie uczciwa: — Kraków, Karmelicka 40/3, Stanisław Rachtan. 38735

LEKARZOWI-LEKARCE-dent. za współpracę na prowincji — dam wszystko. Goniec Krakowski Kraków „Nr 3557k". 3557k

EKSPEDIENTA z branży PAPIERNICZO-PIŚMIENNEJ na samodzielną posadę — możl. samotnego z jęz. niemieckim od zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i fotografją: Radomsko, Narutowicza 20, Karpiński. 38626

POTRZEBNA panienka do cukierni, chętna i nie wstydząca się pracy. Zgłoszenia z warunkami Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38800". 38800

KILKULETNIĄ stenografistkę-maszynistkę pierwszeństwo liceantki — przyjmę. Dokładne oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38609". 38609

PRACOWITA, czysta, jako druga pokojówka do willi, okolica Berlina — potrzebna. Język niemiecki niekonieczny. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38619". 38619

DOCHODZĄCA uczciwa, potrzebna: Dębniki, Zamkowa 21, m. 6. 38452

SPRZEDAWCY z branży kolonialnej oraz młodzi księgowi ze znajomością języka niemieckiego, potrzebni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 38554". 38554

DZIEWCZYNA młoda, do wszystkiego, potrzebna: Dębniki, Wasilewskiego 9, m 1. 38697

DZIEWCZYNA skromna, uczciwa, inteligentniejsza, — samodzielnie dobrze gotująca, dobremi poleceniami, potrzebna do domu niemieckiego Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38778" 38778

Posad poszukują

ASYSTENTKA farmacji szuka pracy. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38434". 38434

CHŁOPIEC poszukuje praktyki w zawodzie kuśnierskim. — Groble 19/32. 38780

MŁODA, inteligentna sierota z prowincji szuka posady, najchętniej w sklepie cukierniczym, względnie gospodarczym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38726". 38726

CERAMIK, teorja, wieloletnie doświadczenie na kierowniczem stanowisku, zmieni posadę zaraz — później. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 37452". 37452

SPEDYTOR aryjczyk, 20-letnia praktyka, język polski, niemiecki, obejmie kierownicze stanowisko. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38503". 38503

OGRODNIK rolnik, handlowiec, pszczelarz, dobry fachowiec żonaty, bezdzietny, żona zajmie się gospodarstwem domowem. Za dochody gwarantuje. Obejmie posadę od zaraz lub później. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 38631". 38631

NAUCZYCIELKA wychowczyni, — matura gimn. i seminaryjna, doskonałe świadectwa z domów ziemiańskich, szuka posady zaraz. Warunki skromne. Wiadomość: Nałęczów, Willa Podgórze, — dla Marji B. 3580k

OSOBA starsza, zdrowa, silna, dobrze gotuje, do wszelkich prac domowych, szuka zajęcia do niemieckich domów. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38801". 38801

PRZYSTĄPIĘ do współpracy — spółki lub przyjmę pracę w handlu lub przemyśle. — Posiadam wykształcenie wyższe, długą praktykę zawodową, trochę gotówki, uczciwość i sumienność: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38577" 38577

POMOCNIK gospodarczy, Poznańczyk, z językiem niemieckim sumienny, energiczny, z dobremi referencjami, poszukuje posady zaraz. Skromne wymagania. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38625". 38625

NAUCZYCIELKA, znająca język niemiecki i gospodarstwo, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38262". 38262

LEPSZA służąca, dobrze gotuje, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Łobzowska 8, m. 10. Kraków 38792

OGRODNIK z 10-letnią praktyką ogrodniczo-pszczelarską szuka pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3605k". 3605k

OSOBA inteligentna, czysta, szuka pracy, zajmie się domem. Kraków, ul Wygoda 11 — P. Balowie. 38667

PANNA, lat 21, aryjskiego pochodzenia, z maturą gimnazjalną, władająca biegle językiem polskim i niemieckim, pisząca na maszynie — poszukuje posady biurowej lub kasjerki w poważnem przedsiębiorstwie. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38787". 38787

KUŚNIERZ nowoczesny poleca się do wszelkich robót kuśnierskich, do domów prywatnych, solidnie i najtaniej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 38711". 38711

Kupno

KUPIĘ damskie futro Breitschwanz, — nurki lub Breitschwanz-perskie, nowe, względnie używane w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38642"

CEBULI Kupimy 10 wagonów na podstawie zezwolenia władz. Oferty składać: Hurtownia Kupców Polskich, Kraków Krupnicza 11, — telefon 222-88. 38759

KUPIĘ sypialnię kompl. (2 łóżka), gabinet męski, kuchnię, futro damskie — tylko od osób prywatnych. Oferty składać: Kloppenburg, Dębica. 38147

KUPIĘ auto ciężarowe (3 tony), auto osobowe (na 4 osoby). Oferty składać: Hansen, Dębica. 38148

KUPUJĘ książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne, lornety, maszyny do pisania, obrazy, marki do zbiorów. Antykwarnia — Stanisław Pelc, — Kraków, Szpitalna 19. 38347

SAMOCHÓD 4-osobowy, nowy lub mało używany, kupię zaraz. W. Winiarski, — Tarnów, Dreszera 7. 3570k

GARDEROBĘ noszoną i bieliznę płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu — Plac Wolnica 11/2 — w podworcu. 38352

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI, ŻELAZKA, grzałki, poduszki suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek: — „Światłomotor", św. Jana 13. 38599

PŁASZCZ zimowy na niską osobę, bronzowy, z lisem i potrójną wataliną, oraz ładny watowany szlafrok jedwabny, do sprzedania: Zamenhofa 6, m. 8, oficyna. 38719

NA Mikołaja, — Gwiazdkę — wysyła **SKRZYNKI BUDOWNICTWA** (Baukasten) Cementol Krzeszowice — (Kressendorf). — Cenniki na żądanie. 36339

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY **KOWALSKINA** stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

FUTRO z francuskich źrebców, w doskonałym stanie, sprzedam: Zyblikiewicza 8, m. 4. 2—6 popoł. 38788

FILATELIŚCI! Sprzedaż, wymiana, komis: Hitler Platz 37. 38481

DENTYSTYCZNE artykuły wysyła na prowincję firma Irena Pyrkowa, — Kraków, Asnyka 3. 38596

KLUBY sprzeda Dom Handlowy, Szpitalna 11. 37827

PALTO czarne z kołnierzem perskim do sprzedania: Krowoderska 54/12.

SPRZEDAM kołnierz wydrę, Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38668" 38668

HURTOWA sprzedaż: nakryć nierdzewnych, noży, łyżek, scyzoryków, nożyczek, naczyń aluminiowych, brzytew, platerów, lampek oszczędnościowych, wag, odważników. Cennik gratis. Prowincji zaliczeniem. Dom Towarowy, Warszawa, Wilcza 29a—3. 3554k

LISA niebieskiego sprzedam okazyjnie: Krupnicza 14/7, 15—19. 38665

WEŁNY, jedwabie, płótna poleca **KOMISARYCZNY ZARZĄD** firmy: **H. M. MANDEL. — KRAKÓW,** Grodzka 2. 38603

TAPCZAN sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 38602

URZĄDZENIE sklepowe i deski sprzedam. Filja Pralni, Kraków, Krakowska 14. 38658

MASZYNY do pisania, liczenia. — Komis, kupno, sprzedaż, zamiana, dodatki biurowe, powielacze płaskie, przepisywanie, powielanie — poleca: Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, św. Jana 8/10, telefon 226-45. 38345

DRZEWKA OWOCOWE: czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, orzechy laskowe, krzewy owocowe i krzewy ozdobne — poleca z własnych szkółek w Prusach Zakład św. Józefa. Zamówienia przyjmuje Kwiaciarnia Zakładu, Kraków, Karmelicka 66. 38307

UŻYWANĄ garderobę męską damską sprzedaje kupuje sklep Pierackiego 4. 38337

UBRANIE męskie, płaszcz zimowy męski, dwa płaszczyki dziecięce sprzedam: ul. Szczepańska 3, I p. 38478

PŁASZCZE ZIMOWE ubrania, obuwie okazyjnie sprzeda: „**KOMIS**" — Plac Dominikański. 4. 38377

WORKI papierowe potrójne, 25-kilowe — 4.000 sztuk, à 55 groszy, do sprzedania. Otto Huber, Gołębia 18. 38532

TRENCZ męski, stół, — sprzedam. Kraków, Lelewela 9/10. 38638

DWUWATKI i PREPAROWATKI TUTKI FABR. „SOKÓŁ" POPRAWIAJĄ SMAK TYTONIU!

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Adolf Hitlerplatz 9. 38622

KUPUJEMY, przyjmujemy do komisowej sprzedaży wszelkiego rodzaju zegarki i nakrycia stołowe: Magazyn jubilerski, Grodzka 60. 38125

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 38196

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje **STALE** Chrześcijański Sklep, — Starowiślna 80. **KUPNO** — sprzedaż. 38221

PIANINO, FORTEPIAN kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 38766". 38766

KUPIĘ płótno, materjały, bieliznę używaną, garderobę, buty. Zwierzyniecka 34, m. 7, godzina 11—14. 38768

KUPIĘ płaszcz damski karakułowy, mało noszony (prima). Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38791" 38791

MASZYNĘ do pisania Underwood lub Remington, używaną, okazyjnie kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38779". 38779

BIURKO, SZAFĘ biurową natychmiast kupimy. — Hala Meblowa — Grodzka 59, sklep frontowy. 38777

KUPIĘ futro damskie w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Pracownia futer, Jagiellońska 7, I p. 38784

LINQUAPHON angielski w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 38786". 38786

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" — Kraków Długa 14. 38373

AUTO ciężarowe kupię lub wydzierżawię Kraków XI ul. ks. Marka 11. — telefon 161-73. 38548

KUPIĘ każdą realność w Krakowie. — Kraków, Szczepańska 3, m. 5. 11—13. 38590

SKLEP FILATELISTYCZNY i Papierowy Jadwigi Turskiej, — Kraków, Florjańska 49, kupuje znaczki. 38357

KUPIĘ okazyjnie większy komplet wartościowych płyt patefonowych — Popiela 4, m. 15, od godz. 12—2. 38686

LEICĘ model III, z sumarem, kupię: — Karmelicka 50, m. 1. 38761

KUPUJĘ używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7. 38339

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICĘ, ulica **FLORJAŃSKA,** komfortowa, — potrzeba 280.000, lub **POŁOWĘ,** sprzeda Biuro Arct, Kraków. Florjańska 18. 38509

SPRZEDAM w mieście powiatowem pod Krakowem willę murowaną z morgowym ogrodem. — Cena 65.000 zł. — W Rabce willę w cenie 35.000 zł. Kilka parcel w Krakowie w cenie od 15.000 zł. wzwyż. Klimczak. Kraków, Sienna 7. 38539

PARCELA ładna pod Krakowem, sążni 22, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, Sklep Komisowy, Gołębia 10. 38763

OBJEKT PRZEMYSŁOWY kaflarnia, budynek 9×22 m dwie parcele budowlane sprzedam — Zielińska, Kraków, Starowiślna 53, II p. 38553

KAMIENIC kilka nowych — komfortowych — i parcel, sprzedam bez pośredników. Kraków Szczepańska 3. m. 5. 17—19. 38589

KAMIENICE PARCELE okazyjnie poleca Najstarsze Biuro Szachowska Jagiellońska 10. 38634

PARCELĘ sprzedam za 8.000 i 15.000: Lelewela 17, m. 2. 38317

DOM murowany, niewykończony, pierwszorzędne położenie sprzedam tanio. — Wiadomość: Jan Augustyński, Rabka. 3571k

DO sprzedania parcela narożna. Wola Duchacka. — Wiadomość: Ślusarnia Zwierzyniecka 4. 38411

Sprzedaż

SINGERA maszynę do szycia, mało używaną, sprzedam — Staszica 7, m. 8, 4—7 popoł. 38805

SPRZEDAM fortepian za 200 zł. Oglądnąć można od 5—8-mej, Kraków. Stara Olsza, Mieszka I, Nr. 6. 38789

KURTKĘ męską sprzedam: Bonerowska 5, mieszkanie 9. 38656

MATERACE, bucik! męskie z futrem sprzedam Św. Jana 30/7. 38783

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju, dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 38583

MASZYNA elektryczna do szycia „Singera" oraz motor 1,35 Km, z pompą, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: „Elektrostal", św. Gertrudy 18. 38811

OKAZJA! Sprzedam całe urządzenie fryzjerskie lub pojedynczo: 4 lustra, 1 aparat Fuwa do suszenia, 2 żeberka, 2 Fony. Wiadomość: Kraków, Feliejanek 27. — Fryzjer. 3600k

HERBATĘ niemiecką, najlepszą, najtańszą zakupisz jedynie: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 38662

PATEFON w dobrym stanie sprzedam: Łokietka 23a/7. 38694

SPRZEDAM futro bronzowe źrebce. — Wiadomość: Jasna 7, m. 22. 38681

BUNDĘ, futro podróżne, baranicę, płaszcz zimowy damski, męski w dobrym stanie sprzedam: Skwerowa 48/1, 14—18. 38709

Beczki - Faski - Kadzie

dębowe, brzozowe, sosnowe, bukowe i osikowe wszelkich wymiarów i typów.

Torebki cukiernicze

fantazyjne i zwykłe.

HURT. DETAL

KONRAD WILKOŃSKI

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

Warszawa, Grzybowska 45. — Telefon 304-70.

DO sprzedania tanio meble, naczynia, garderoba, pościel: Pańska 6, II piętro, oficyny 38776

MŁYNEK tarczowy oraz motor 2-konny na prąd zmienny do sprzedania. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38717". 38717

„ŚWIAT FILATELISTYCZNY" Sprzedaż, kupno znaczków pocztowych, Kraków, Florjańska 5. m. 16, od 16—19. 38567

DOGA piętnastomiesięcznego — ostrego stróża, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38677" 38677

OKAZJA! Do sprzedania 1 ubranie w bardzo dobrym stanie i płaszcz zimowy na wzrost średni: Gazowa 3/7a, Gruzikowa. 38740

SPRZEDAM wannę, tapczan, krzesła stół, łóżko, materace: — Krowoderska 17, oficyny II. 38798

Niezbędne książki dla każdego

J. Sternal: **Domowa fabryka cukru.** Zł. 1.20.

Z. Serafińska: **Ziemniaki na pierwsze... na drugie... na trzecie...** 135 nowych przepisów. Zupy, potrawy, leguminy, a nawet torty z ziemniaków. Zł. 2.

H. F.: **Gotuj tanio, szybko i zdrowo.** 258 sposobów przyrządzania potraw, uzupełnionych przepisami na wypiek chleba i ciast, oraz na przygotowanie zapasów spiżarnianych. Zł. 3.

Fabryka w domu. 180 sposobów wyrobu mydła, kosmetyków itd. Zł. 2.

H. Bielińska i M Krüger: **Nie wyrzucaj pieniędzy za okno.** Podręcznik o zużytkowaniu odpadków kuchennych i starej odzieży, o oszczędnem oświetleniu i ogrzewaniu, praniu i prasowaniu, o produktach zastępczych, o mądrem kupnie i mądrej sprzedaży itp. Zł. 2.30

H. Krüger: **Najmilsze zabawki własnej roboty.** 16 wzorów zabawek, które nic nie kosztują. Zł. 1.50.

„Radź sam sobie"

Bibljoteczka życia praktycznego.

K. Simm: **Szkodniki w spiżarni.**

R. Dawidowski: **Jak oszczędnie palić w piecach domowych.**

M. Jeżewski: **Mały warsztacik domowy.**

B. Kawecka-Starmachowa: **Sto potraw z ziemniaków.**

D. Doborzyński: **Światło zgasło!**

Każdy tomik 90 groszy. — Na prowincję wysyłka za zaliczką lub po nadesłaniu należności przekazem pocztowym (na koszty przesyłki dodać zł. 1).

Gebethner i Wolff

Kraków — Skrytka pocztowa 543

PALTO i futro męskie, stan dobry, sprzedam: Krowoderska 71 a, I p., m. 6. 38698

FUTRO damskie perskie modne, lisa srebrnego sprzeda: Blich 9/12. 38714

URZĄDZENIE biura inżynierskiego sprzedam: Długa 23, mieszkanie 8, popołudniu. 38737

OTOMANA okazyjnie do sprzedania: Dojazdowa 5a, boczna Kościuszki — u dozorcy. 38806

KLUBOWY garnitur skórzany, maszynę Erika „Medium" — sprzedam. Telefon 137-57. 38680

DO sprzedania jasna szafa i łóżko: Syrokomli 18 m. 1. 38646

FUTRO męskie, popielice ciemne, jesionkę, półkę bibljoteczną, łóżko blaszane sprzedam: Starowiślna 21/8. 38793

KUCHENKĘ GAZOWĄ dwupalnikową — sprzedam. Wiadomość: Kraków, Szewska 14, m. 5. 38794

GAZA MŁYŃSKA, gwarantowana, — na składzie. Odsprzedawcom rabaty. Częstochowa. Aleja 49 — Jung. 38330

SPRZEDAM porządny płaszcz studencki zimowy na wysokiego. — Podgórze, Krakusa 20, m. 3. 38659

FUTRO czarne i kołdra wełniana do sprzedania w dobrym stanie: Kremerowska 2, m. 4, między 3—5. 38661

SPRZEDAM futro męskie nutrjety: Plac Inwalidów 3, m. 18. od 2—5. 38683

SALON i maszyna do pisania „Underwood", — stan pierwszorzędny, do sprzedania. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38728". 38728

FUTRO męskie w dobrym gatunku i stanie sprzedam. Florjańska 23 I. piętro (kancelarja) od 4—5 i od 11—12. 38750

FUSSAK podszyty futrem do sprzedania: — Kraków, Sobieskiego 16/B m. 5. 14—16. 38604

TAPCZANY, otomany, materace po cenach konkurencyjnych poleca Magazyn mebli — Józef Szczurek Kraków, Stolarska 7. I piętro. 38747

ALBUMY amatorskie pamiętniki, notesy, bloki listowe itp. do nabycia w Wytwórni albumów. Krakowska 21 — w podworcu. 38751

RURY żebrowe, średnica wewnątrz 100 mm prasy eksentryczne 10. 25. 60 tonn uderzenia, prasy hydrauliczne 350 tonn ucisku dynamomaszyna 220 Volt 50 KM kocioł parowy 4 m^2 pow. ogrzewalnej 4 Atm., duży wybór kół pasowych łożysk, samosmarów łożysk kulkowych, różnych armatur sprzeda Jaśkiewicz-Kaczmarczyk Kraków Podgórska 10 3547k

PÓŁBUTY 42—43, siatkę na stół, pierze z pierzyny, rozpylacz, 3 materace, dykte polityrowaną 2×1 m. bardzo tanio: Jagiellońska 7/10, II p. 38648

SPRZEDAM płaszcz czarny: Stanisława 8 B m 10. 38649

TANIO czarny płaszcz damski, torebka lakowa oraz torby duże skórzane: Kraków, Zamkowa 21, m. 6. 38451

MASZYNY do pisania, rachowania naprawia Pracownia Mechaniczna Józef Piwowar, — Kraków, Szpitalna 7. 38475

SKLEP cukierniczo-mleczarski sprzedam lub wydzierżawię, dobry punkt Goniec Krak. Kraków, „Nr. 38574" 38574

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 37704

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI, poduszki oraz materjały elektroinstalacyjne: — „Elektroneon", św. Tomasza 6. 38215

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag", Kraków, Grodzka 15 38348

SIENNIKI, WORKI, liny, postronki, sznury różnych gatunków dostarcza Skład fabryczny. — Kielce. Sienkiewicza 19. Jaśkiewicz. 38384

KIT szklarski pierwszorzędny zakupisz tanio jedynie: **KRAKÓW,** Siemiradzkiego 21/3. 38387

ROWERY Baterje — Latarki — Żarówki Sprzedaż — firma **LEWICKI I SRZEDNICKI** — ulica Dominikańska 3 m. 7. Kraków. 38551

HALA MEBLOWA poleca różne meble. Sklep Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 38762

PASY NAPĘDNE z sierści wielbłądziej „PRIMA" ze składu, poleca **DOBROWOLSKI MORBITZER** Kraków. Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 38773

FORTEPIANY pianina „SOMMERFELDA" oraz wielki wybór okazji po cenach rynkowych w fachowym — składzie **BOLOŃSKIEGO** Kraków Grodzka 40. 3594k

DRZEWKA OWOCOWE zdrowe doborowe odmiany — orzechy włoskie wcześnie owocujące, krzewy owocowe, róże — poleca Zakład Sadowniczy — **Glinka** Kraków Prądnik Czerwony 37939

POKOST SYNTETYCZNY, biel cynkową — kredy malarskie, ultramarynę w paczkach, farby, glinki, kaolinę, karbid oraz inne artykuły chemiczne — dostarczy ze składu Firma **TE-HA** T. Hampel, Kraków, św. Tomasza 22. Tel. 172-77. 37572

„UNDERWOOD" „REMINGTON" do pisania okazyjnie sprzeda Firma „Adler" św. **MARKA** 25 (róg Szpitalnej). 37662

SEILERGENOSSENSCHAFT in Radymno — Towarzystwo Powroźnicze w Radymnie, In. Kommissarischer Verwaltung — poleca: postronki, uździenice, powódki, — sznury do bielizny, pasy do maszyn i elewatorów, taśmy tapicerskie konopne, — liny dla gorzelń, kopalń okrętów morskich i rzecznych, sieci i przyrządy rybackie, rebsznur, szpagaty. Cennik na życzenie. 37292

PIECE KAFLOWE kafle, — piecyki przenośne, tanio. dostarcza Wytwórnia kafli w Wieliczce, — ul Krakowska 9. 38552

Matrymonialne

PANNA ze sfer robotniczych, dobrych zalet, wrażliwej duszy, tkliwego serca — chciałaby wyjść zamąż, by nie iść przez życie samotnie. Jeżeli znajdzie się mężczyzna, który nie szuka pieniędzy, niech napisze Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. „Nr 38695". 38695

PANIĄ miłą, inteligentną, materjalnie niezależną pozna w celu matrymonialnym trzydziestoletni urzędnik Zgłoszenia nieanonimowe: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38707" 38707

KAWALER, lat 42, wysoki, mówią że przystojny, uczuciowy, bez nałogów, nieźle sytuowany — poślubi kobietę 30—40 lat, bez skłonności do cygaństwa posiadającą jakiś poważny interes lub możność założenia do spółki. — Zgłoszenia poważne, wyczerpujące, z fotografją za zwrot rzeczy: Goniec Krakowski Kraków „Nr 3602k". 3602k

PANI kulturalna, miłej powierzchowności, pozna pana po 40-ce, zrównoważonego na stanowisku. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia, możliwie z fotografją: Goniec Krakowski Kraków „Nr 38795" 38795

NIEZALEŻNA, średnie wykształcenie, szuka bratniej duszy, powiernika radości i smutków. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Sienna 12, — „Szczerość". 38569

INŻYNIER separowany, zamożny, nawiąże korespondencję z Panią materjalnie niezależną, miłą gospodarną. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38636". 38636

Z BRAKU znajomości poślubi kawaler — właściciel przedsiębiorstwa handlowego, pannę przystojną zgrabną z dobrej rodziny do lat 28 posag obojętny. Poważne zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 3502k". 3502k

KAWALER, lat 33 pozna inteligentną, zamożną pannę. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38685" 38685

MĘŻCZYZNA po trzydziestce, pozna niezależną, najchętniej starszą Panią (rozwódkę) o bardzo dobrem sercu i charakterze, cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38428". 38428

POZNAM inteligentnego człowieka od lat 40-stu, który siłą swego charakteru, intelektu i serca zechce prowadzić przez życie mniej wyrobioną istotę. Cel matrymolnjalny. Goniec Krakowski Kraków. „Nr 38803". 38803

KAWALER, lat 38, przystojny, — średniego wzrostu, na samodzielnem stanowisku, dobrze sytuowany, szuka tą drogą znajomości z panną ładną, zgrabną, dobrych zalet, z dobrej rodziny, w celu matrymonialnym. — Poważne zgłoszenia z fotografją ze zwrotem: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38645". 38645

NAWIĄŻĘ listownie poważną znajomość z kulturalną, miłą Panią do lat 25 Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków „Nr 38654". 38654

MOŻE nie szukasz posagu, lecz żony zdrowej miłej blondynki, lat 28. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 38564". 38664

BIURO MATRYMONIALNE „Przyszłość" pośredniczy w poznaniu odpowiedniej partji. Wielki wybór pięknych i bogatych Pań, oraz przystojnych, dobrze sytuowanych Panów — Długa 5. m. 6. 38207

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 38237

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 38274

NOCLEGI tanio: Zielona 25 38288

POKOJE, MIESZKANIA: KARMELICKA 17 38318

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4 38427

NOCLEGI Starowiślna 12/16, II p. — oficyna. 38491

POKÓJ komfortowy do wynajęcia Goniec Krak Kraków, „Nr 38799" 38799

NOCLEGI: Florjańska 3/8. 38430

MIESZKANIA WOLNE zgłaszajcie **BEZPŁATNIE** do — najstarszego Biura — Szachowska Jagiellońska 10. Wynajmujemy — natychmiast wypłacalnym. 38633

NOCLEGI czyste, łazienka. Wenecja 5/1. 38335

DO wynajęcia duży, pusty pokój z używalnością kuchni dla bezdzietnych. Kraków, Boczna Skawińska 12. m. 7. 38810

POKÓJ jednoosobowy, umeblowany, do wynajęcia: Rajska 20, mieszkanie 12. 38704

POKÓJ umeblowany dla 2 panów: Grobla 19/32. 38781

Lokali poszukują

CZYSTY, dobrze umeblowany pokój z łazienką, poszukiwany. — Okolica Aussenring — Urząd Pracy. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38802". 38802

DWÓCH lub 1-pokojowego czystego poszukuje bezdzietne małżeństwo, — wyższy urzędnik na posadzie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38807". 38807

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego — ewent. z utrzymaniem, przy rodzinie — dla Wiedeńczyka od 1 listopada. — Oferty z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38562". 38563

POKOJU z kuchnią, umeblowanego lub bez, — poszukuje trzech solidnych panów na posadach — okolica Mogilska, Osiedle Oficerskie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38576". 38576

NIEMIEC poszukuje od 1 listopada 1940 dobrze umeblowanego pokoju. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38298" 38298

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z piecem kuchennym. Czynsz z góry. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38797". 38797

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO kurs dla początkujących, Sienna 7. 38703

NIEMIECKIE pisma, tłumaczenia. Maszynopismo. Westring 59 (Dunajewskiego). 38746

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog. Długa 5, m. 6. 38209

KOREPETYCJI powszechna, gimnazjum, pomoc gospodarcza lub lektorka, niemieckie, angielskie nawet za utrzymanie — chętnie wyjazd. Krystyna Joteyko. Krzeszowice. Krakowska. 38720

KONCES. Kursy kroju i szycia **JÓZEFINA** Kraków, Warszawska 4. Nowe kursy 4 listopada System Wortha. Gwarancja wyuczenia. — Opłata przystępna. Wpisy codziennie od 10—7 wieczór. 38599

NIEMIECKIEGO udziela b. nauczycielka gimnazjum państw. wychowana w Wiedniu, Wielopole 3, m. 4. 38796